Nr. 78. Niedziela, dnia 5 kwietnia 1931 roku. Cena 10 gr. Rok XXIV.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY i LITERACKI.

W sprawie mieszkaniowej w Polsce

Na tle ogólnej biedy i kurczenia się lub utraty zarobków pracowników umysłowych i fizycznych rzucane bywają hasła obniżki środków egzystencji warstw ludności. W podobny sposób i na gruncie Częstochowy wszczęto akcję ku wywołaniu potanienia kosztów mieszkania. Akcja ta ma zresztą w Polsce już swoją historję; oddźwięk jej widzieliśmy pod koniec ubiegłego roku w Sejmie w postaci wniosku P. P. S. o obniżkę ustawowego komornego o połowę; pozatem w całym kraju związki lokatorskie prowadzą agitację, nie cofając się czasem przed grubem kłamstwem. To też byłoby pożytecznem, aby społeczeństwo zapoznało się ze sprawą mieszkaniową ze źródeł objektywnych i poważnych, uwzględniających również położenie i rolę dostarczycieli mieszkań t.j. właścicieli domów. W tym celu sięgamy do materjałów, które, zebrane przed kilku zaledwie miesiącami, nie straciły nic ze swej aktualności.

Majątek, jakim własność nieruchoma dysponuje przedstawia wielką wartość. Można go z dużem prawdopodobieństwem trafności ocenić na jakieś 7—8 miljardów złotych. Stanowi to około 10—12 proc. ogólnego majątku narodowego Polski.

Jednak sama suma, chociaż jest wielka, jeszcze nie jest wszystkiem. Należy zbadać, jak ta część majątku społecznego jest podzielona pomiędzy poszczególne jednostki. Zaczerpnięte z ogólnego spisu nieruchomości z 1921 r., i z Rocznika Stat. Min. Skarbu z 1931 r.

Otóż w miastach posiadaliśmy w 1921 r. domów mieszkalnych: małych, zawierających od 1—4 mieszkań 369.726 czyli 82 proc., średnich, zawierających od 5—10 mieszkań 59,323 czyli 13,5 proc.; wielkich, zawierających od 11 i więcej mieszkań 19,430 czyli 4,5 proc.

Zatem Polskie miasta mają olbrzymią przewagę domów małych (82 proc.). Jest to bardzo ważne i dotychczas zupełnie niedoceniane zjawisko, społeczeństwo bowiem mylnie uważa, że typowy właściciel domu jest człowiekiem zamożnym, czemu przytoczone liczby zadają kłam.

Drugie zestawienie (Min. Skarbu) jest jeszcze wymowniejsze. Oto przeciętny roczny przychód brutto z jednej nieruchomości (a więc łącznie z fabrykami) w r. 1928 wynosił w poszczególnych okręgach Izb Skarbowych: Białostockiej 686 zł, Brzeskiej n. B. 314 zł., Grudziądzkiej 1343 zł., Kieleckiej 857 zł., Krakowskiej 971 zł., Lubelskiej 543 zł., Lwowskiej 829 zł., Łódzkiej 2257 zł., Łuckiej 357 zł., Poznańskiej 1657 zł., Warszawskiej (miasto) 18.014 zł., Warszawskiej (okręg) 800 zł., Wileńskiej 1486 zł.

Średnia rocznego dochodu brutto z domu dla całej Polski wynosi 1329 zł.

Oto jakiemi dochodami rocznie obracają owi zohydzeni „burżuje", dochodami z których przecież muszą opędzić wszystkie wydatki, związane z domem.

Jeżeli przyjmiemy, że gazeciarz ma dziennego obrotu 5 zł., a dorożkarz — 7 zł., to łatwo wyliczyć, że każdy z nich jest większym burżujem od „typowego" właściciela domu.

Jedynie śródmieście Warszawy stanowi jaskrawy wyjątek i prawdopodobnie zarówno tak zwana opinja społeczna, jak i sfery decydujące w polityce kształtowały swój pogląd na stosunki majątkowe właścicieli domów na podstawie li tylko stosunków warszawskich. Ale na podstawie wyjątków — bo takim jest Warszawa — nie można tworzyć ogólnej reguły.

Teraz chciałbym odpowiedzieć na pytanie kogo reprezentujemy.

Właścicieli domów w Polsce jest około 500.000, zatem tylko o 30 proc. mniej, niż posiadamy robotników.

Jakie stanowiska społeczne zajmują właściciele domów? Statystyki, któraby dała odpowiedź na to pytanie, nie posiadamy. Natomiast w Łodzi na podstawie przeprowadzonej ankiety wykazano następujące zawody właścicieli domów na przedmieściach: robotników 31,5 pr., rzemieślników 34 proc., drobnych kupców 12 pr., niższych funkcjonarjuszów 4 pr., bez zawodu 18 proc., emerytów 0,5 proc.

Zatem zdecydowaną przewagę mają robotnicy i rzemieślnicy. Prawdopodobnie w innych miastach, gdzie niema tylu fabryk, żywioł rzemieślniczy będzie jeszcze liczniej reprezentowany.

Ale same dobra materjalne nie są w życiu społecznem czynnikiem decydującym; o walorach społecznych danej warstwy decydują na długą metę jej walory charakteru duchowego, jej światopogląd.

Jest typ człowieka, który uważa, że żyje poto, aby „używać"; a ponieważ „używanie" pochłania pewne kwoty, przeto wydaje wszystko, co zarobi, a czasami i więcej, trwoniąc majątek, jaki posiada. Są to ludzie nieprzezorni, nie przewidujący, że może nadejść choroba, a musi — starość. Jeżeli mają rodzinę, nie troszczą się o jej przyszłość na wypadek swojej śmierci. Jest to typ człowieka sympatycznego, miłego i gładkiego w obejściu.

Jest jednak typ człowieka, który uważa, że żyje poto, aby spełnić obowiązek wobec społeczeństwa, wobec rodziny. Typ surowy i twardy. Typ przezorny i przewidujący; z troską patrzący w przyszłość. Typ, chcący zabezpieczyć siebie i rodzinę przed niespodziankami losu. Dlatego odkłada część swojego zarobku na czarną godzinę. Gdy uzbiera kapitalik, lokuje go często w jakiejś nieruchomości.

Jeżeli chcielibyśmy ocenić te dwa typy ludzkie nie z punktu widzenia przyjemności, jakiej doznajemy w obcowaniu z niemi, lecz z punktu widzenia ich wartości dla społeczeństwa, ich wartości socjologicznej, państwowej — wtedy wybór nasz musi paść na ten drugi typ — surowy i twardy, jak zaznaczyłem.

Otóż w szeregach tego drugiego typu człowieka społecznego, w największem tego słowa znaczeniu znajduje się ogromna większość właścicieli domów.

Jeżeli dzisiaj istnieje powszechna naganka na właścicieli domów, to musimy sobie uprzytomnić, że spór o komorne nie jest istotną, najgłębszą przyczyną. Dziś zmagają się dwa światopoglądy. Walka ta jest stara, jak świat. Musimy sobie dobrze uświadomić, o co chodzi naszym ideowym przeciwnikom — o zwalczenie naszego światopoglądu, o zwalczenie nas, jako reprezentantów tej idei społecznej. Dlatego też, walcząc na drobnym odcinku tej gigantycznej walki, która toczy się na całym świecie, musimy sobie uświadomić, że walczymy w obronie wielkiej, wzniosłej i doniosłej sprawy. To przeświadczenie niechaj nam będzie bodźcem do dalszych wysiłków, do dalszych zma-

Kino-Teatr „MUZA"
Wzruszający dramat
Ostatni romans
w rol. gł. Iwan Petrowicz i Agnes Esterhazy
Nad program: AKTUALNOŚCI P. A. T-a
Wejście od 50 gr Pocz. o 5 p. Szczegóły w afiszach

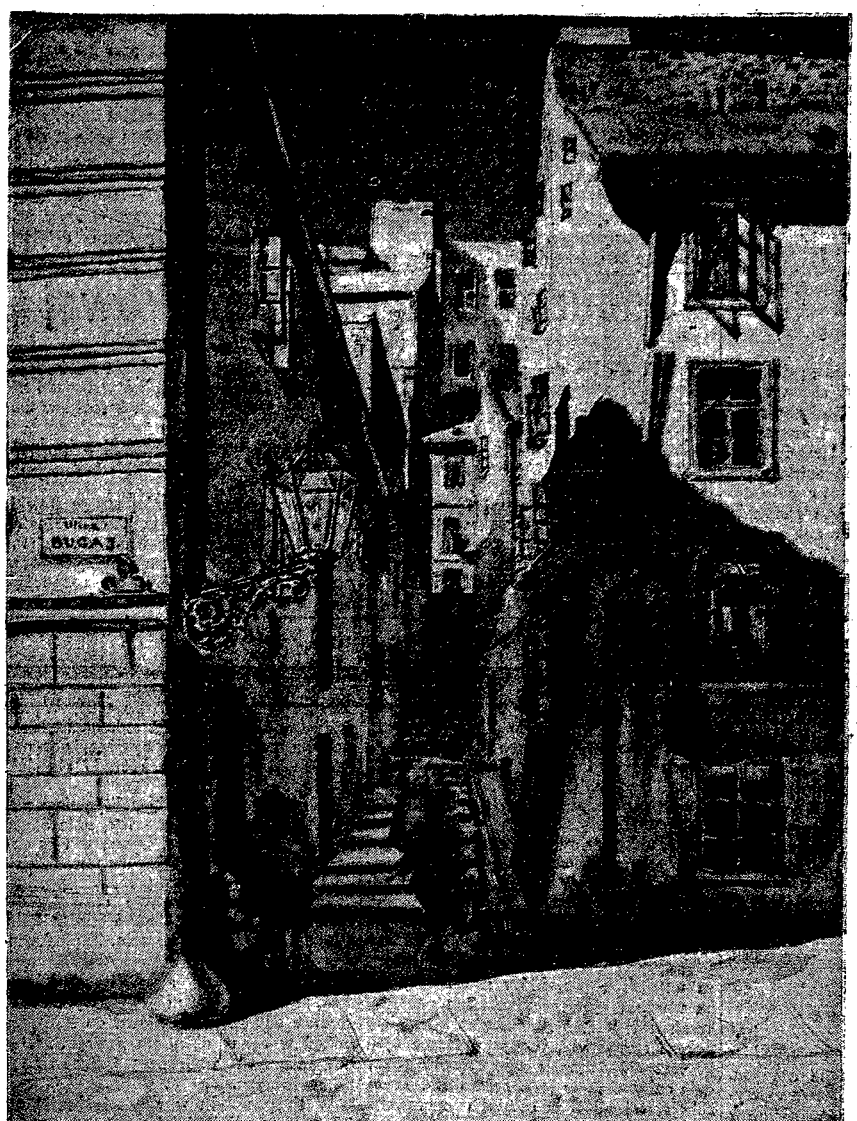

Ilustracja nasza przedstawia charakterystyczną ulicę Bugaj w Warszawie. Zarówno spadziste schodki zamiast jezdni w zaułku, jak i architektura starych domów stanowią pełną uroku całość zabytkową.

Zjawiska astronomiczne w kwietniu.

Gwiazdozbiory „zimowe" ustępują już z wieczornego nieba.

Z planet widoczne są Wenus, Jowisz i Saturn, Wenus, przyświecająca od zmierzchu na wschodniem niebie, przewyższająca obecnie blaskiem wszystkie gwiazdy i planety. Zachodzi dopiero w 4 godziny po Słońcu i jest w kwietniu najdogodniej w roku dostrzegalna. Jowisz pojawia się o zmroku w pobliżu południka i zachodzi po północy. Saturn wynurza się z pod południowo-wschodniego horyzontu pod koniec nocy, 2½ godziny przed Słońcem.—Wenus wędruje wraz ze Słońcem na tle gwiazd ku wschodowi. 3 kwietnia minie od południa Plejady w odległości kątowej 3 tarcz Księżyca. Stopniowo zbliża się do niemal nieruchomego względem gwiazd Jowisza, obok którego przejdzie—oczywiście tylko wskutek działania perspektywy — 2o października w odległości kątowej równej ¼ tarczy Księżyca, tworząc z nim rzadko przytrafiającą się bliską konjunkcję.

8 kwietnia wieczorem będzie można obserwować wyraźnie „światło popielate" na nieoświetlonej bezpośrednio promieniami Słońca części tarczy naszego satelity. — 10 na zachodniem niebie nastąpi piękna konjunkcja planety Wenus z Księżycem, który przejdzie pomimo niej od północy. Analogiczne zjawisko będzie miało miejsce 15-go kwietnia w stosunku do Jowisza, 19 kwietnia Wenus poczyna już „nawracać" ku Słońcu, w którego blaskach zniknie w końcu czerwca. Od 19 do 22 kwietnia pojawią się gwiazdy spadające Lirydy, promieniujące z gwiazdozbiorem Herkulesa, widocznego obecnie wieczorem w pobliżu północno-wschodniego horyzontu. Są to szczątki komety z r. 1861 I. Występują co pewien czas bardzo obficie.

Z komet perjodycznych, które w liczbie 9 mają się pojawić w tym roku, zaobserwowano dotychczas tylko dwie kometę Grigg - kjellerupa, oraz kometę Neujmina II. Obie dostrzeżono w obserwatorjach amerykańskich.

Do obserwacyj gwiaździstego nieba najdogodniejsze będą, ze względu na brak jasnego światła Księżyca, wieczory z początku i w końcu miesiąca.

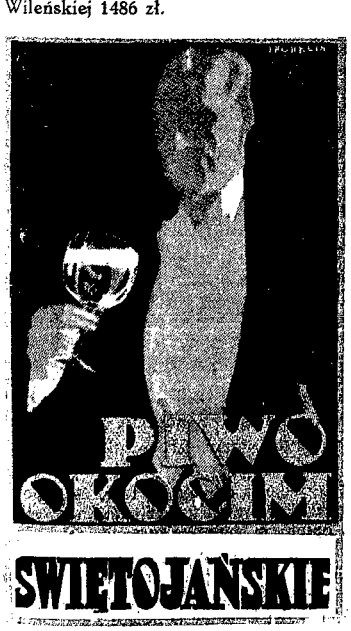

gań — aż do zwycięstwa.

Zwalczanie zaś najprzeróżnorodniejsze mi środkami własności nieruchomej spowodowało przedewszystkiem ucieczkę najpewniejszej lokaty kapitału rodzimego i przyczyniło się nietylko do braku mieszkań, do obniżenia moralności publicznej, ale w głównej mierze spotęgowało trapiącą dziś nasze społeczeństwo plagę bezrobocia.

Jesteśmy rycerzami z pod znaku św. Jerzego. Walczymy ze smokiem, jaki w postaci radykalizmu społecznego zagraża już nie tylko naszemu stanowi posiadania, ale naszej kulturze i naszej przyszłości politycznej.

Stow. Właśc. Nieruchomości w Częstochowie.

Groza odłogów

dla naszego rolnictwa.

W wyniku ciężkiego położenia gospodarczego rolnictwa znajdzie się z nadchodzącą wiosną cały szereg gospodarstw rolnych woj. poznańskiego w niemożności wykonania w normalnych rozmiarach tegorocznych obsiewów wiosennych. Mimo, że w granicach woj. poznańskiego, jako całości, posiadane zapasy zboża na konsumcję i wysiew są najzupełniej wystarczające, to jednak w całym szeregu powiatów część poszczególnych gospodarstw nie posiada bądź żadnych już zapasów zboża siewnego, bądź też posiada je w ilości niewystarczającej na wykonanie obsiewów wiosennych.

Chcąc zdobyć pewną podstawę dla oceny wynikającego z takiego stanu rzeczy niebezpieczeństwa znacznego obniżenia się powierzchni zasiewów i znacznego spadku produkcji zbożowej, Urząd Wojewódzki przeprowadził drogą ankiety odnośne dochodzenia u starostów powiatowych, zaś równocześnie z tem rozpisała Wielkopolska Izba Rolnicza analogiczną ankietę do prezesów oddziałów powiatowych Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych i dyrektorów szkół rolniczych na prowincji. Ankieta wykazała, że na ogólną liczbę 34 powiatów wiejskich województwa, zachodzi istotne niebezpieczeństwo niewykonania obsiewów wiosennych w 3 powiatach na obszarze wyżej 25 proc. do 40 proc. normalnej powierzchni obsiewów, w 6 powiatach na obszarze 20 proc. do 25 proc., w 10 (względnie 7) powiatach na obszarze 10 do 15 proc. i w 4 powiatach na obszarze poniżej 10 proc. Wobec tak zatrważająco szerokich rozmiarów zagrażającej woj. poznańskiemu klęski pozostawienia odłogiem znacznych przestrzeni żyznych i zawsze jeszcze w wysokim kultury rolnej pozostających obszarów uprawnych, przeciwdziałanie temu zjawisku jest już nietylko samą kwestją egzystencji ogromnej liczby warsztatów rolnych, ale również zagadnieniem o charakterze ogólno-gospodarczym i społecznym.

Uwzględniając nawet wszelkie możliwości pomocy sąsiedzkiej pomiędzy samymi rolnikami, jak również pomocy ze strony miejscowych instytucyj finansowych, spółdzielczych i komunalnych, które jednakże same znajdują się w krytycznych warunkach, jakakolwiek wydatniejsza pomoc ze strony czynników miejscowych w chwili obecnej w poznańskiem nie może być brana pod uwagę, tak, że jedynie pomocną okazać się może rychła i wydatna akcja kredytowa państwa, za pośrednictwem i z przejęciem całkowitego delcredere przez państwowe instytucje finansowe.

BIURO DZIENNIKÓW I OGŁOSZEŃ
„RENOMA"
właść. MARJAN ŻUKOWSKI
Częstochowa, Aleja Nr. 21, Tel. 448.
Przyjmuje: Ogłoszenia do wszystkich pism krajowych i zagranicznych.
Poleca: Dzienniki i czasopisma krajowe i zagraniczne.
Sprzedaje: Wyroby tytoniowe, papierosy oraz znaczki stemplowe, pocztowe, weksle i t. p.
Obsługa solidna i szybka.

Manewry wojskowe we Francji

wykazać mają stan motoryzacji armji.

Paryż. — W roku bieżącym wielkie francuskie manewry jesienne odbędą się w mniejszych rozmiarach aniżeli w latach ubiegłych, przynajmniej w zakresie stanu liczebnego. Głównem zadaniem tegorocznych manewrów będzie zbadanie stanu motoryzacji armji. Kwestja ta, zdaniem rzeczoznawców wojskowych, stanowi obecnie dominującą troskę francuskiego sztabu generalnego.

Między in. 15-ta dywizja piechoty, mająca wystąpić przeciwko 2-ej dywizji północno-afrykańskiej, zostanie zaopatrzona w nowe pociski najrozmaitszych typów oraz w nowoczesny materjał motoryzacyjny. Manewry tegoroczne odbędą się w okolicy obozu ćwiczebnego Mailly, w drugiej połowie września, w obecności generałów Weygand'a, szefa sztabu generalnego Gamelin'a oraz najwyższej rady wojennej i naczelnego inspektora artylerji i motoryzacji, generała Maurin'a.

Odbudowa Europy środkowej

bez udziału Polski jest niemożliwa.

Paryż. — Po raz pierwszy w prasie francuskiej zamieszcza wczorajszy „Paris Soir" znamienny głos swego korespondenta londyńskiego, który zaleca wciągnąć Polskę do akcji odbudowy Europy środkowej, proponowanej przez projekt unji naddunajskiej.

Londyński korespondent „Paris Soir" donosi mianowicie, że wskutek alarmujących pogłosek o zamierzonem moratorjum, ogłoszonem dla zobowiązań zagranicznych Austrji, Węgier, Bułgarji i Grecji, konferencja 4-ch mocarstw, która wyznaczona jest w Londynie na 6 kwietnia stanowić będzie tylko wstęp do zasadniczych omówień tych kwestji w Genewie.

Ponieważ trzeba się liczyć z trudnościami finansowemi Niemiec, nie będzie można postawić sprawy odbudowy Europy bez włączenia do niej spraw Polski.

Zasadnicze omówienia państw zainteresowanych toczyć się będą według informacji „Paris Soir" na nadzwyczajnem posiedzeniu Rady Ligi, które rozpocząć się ma w Genewie w dniu 12 b. m.

Morderstwa polityczne w Małopolsce Wschodniej

Bojówkarze hajdamaccy hulają w województwie tarnopolskiem.

Lwów. — W województwie tarnopolskiem, gdzie w okresie zimowym rozrzucano po wsiach masowo ulotki, podpisane przez tajną Organizację Ukraińskich Nacjonalistów (OUN), zaczynają być na porządku dziennym mordy na tle politycznem.

W Teklówce, w pow. skałackim w nocy 29 marca zamordowany został w sposób skrytobójczy zasłużony działacz wiejski Jan Maryszczak, sekretarz gminny. Mordercą okazał się członek ukraińskiej bojówki terorystycznej, 27-letni Iwan Hołodaj, syn bogatego gospodarza. Wyrafinowany zbrodniarz dla uniemożliwienia pościgu przez psa policyjnego, posypał miejsce pod oknem, z którego strzelał, tabaką.

Druga zbrodnia na tle politycznem popełniona została w czwartek, dnia 31-go marca wieczór we wsi Okno, w tym samym powiecie. Ofiarą teroru ukraińskiego padł tutaj włościanin Wasyl Zatyrka, znany ze swego lojalnego stosunku do państwa polskiego. Ciężko ranny kulą Zatyrka walczy ze śmiercią. Zarządzone przez policję dochodzenia doprowadziły do ujęcia mordercy w osobie bojowca Oleksy Medelskiego. Obaj zbrodniarze staną przed sądem doraźnym.

LEKARZE-SPECJALIŚCI
zalecają kąpiel
DZIECKA tylko
Mydłem BEBE SZOFMANA

TELEGRAMY

KOMISJA RUMUŃSKO - SOWIECKA ZBADA STRASZNĄ MASAKRĘ NAD DNIESTREM.

Paryż. — Według informacji paryskich, mieszana komisja sowiecko-rumuńska, mająca uregulować ostatnie wypadki graniczne, zbierze się dnia 12 kwietnia.

Ze strony rumuńskiej w rokowaniach wezmą udział dwaj ministrowie. Rosja wysyła w charakterze delegatów kierownika GPU, Mieńżyńskiego oraz dwuch jego współpracowników.

Komisja zbada uciekinierów sowieckich w sprawie zbiorowej masakry nad brzegami Dniestru. Jak zapewniają, rząd rumuński wystąpi z propozycją zaproszenia na tę konferencję również delegata Ligi Narodów.

HERRIOT O FEDERACJI NADDUNAJSKIEJ.

Paryż. — Były minister Herriot ogłosił artykuł o inicjatywie francuskiej w sprawie federacji naddunajskiej. Herriot m. in. stawia pytanie, czy obecny moment trudności w dziedzinie rozbrojenia i reparacyj jest odpowiedni dla poruszania sprawy naddunajskiej. Herriot zapytuje, jaka jest prawdziwa polityka Francji, i czy rząd francuski dąży do ogólnego porozumienia, czy też do układów regjonalnych. Procedura realizacji planu porozumienia naddunajskiego zawiera szereg niejasności. Czy konferencja 4 mocarstw ma przygotować grunt dla porozumienia pięciu państw naddunajskich, czy też można to osiągnąć w drodze porozumienia samych zainteresowanych krajów. Należy uniknąć wrażenia, że polityka naddunajska jest nieprzemyślana. Następnie Herriot stawia

Binokle i okulary różnych fasonów ze szkłem najlepszym i światowej sławy fabryki Zeisa, ściśle dostosowane podług przepisów pp. Okulistów, wykonane solidnie i fachowo. Lornetki, lupy, termometry lekarskie i pokojowe. Aparaty fotograficzne znanych firm, oraz przybory fotograficzne, wyroby stalowe i rakiety tenisowe
K. SOCZEK Optyk
Częstochowa, II-ga Aleja № 16. Telefon № 225.
CENY KONKURENCYJNE.

PRZEZ ZAKOPCONE

SZKIEŁKA.

Święta wielkanocne, jak to wszystkim wiadomo, minęły pod znakiem kryzysu. Szynki, chociaż tańsze, mniejszem cieszyły się pokupem, mniej było protokułów za opilstwo, gdyż zwolennicy napojów wyskokowych, pod wpływem sanacyjnej konjunktury zaczynają potrosze zmieniać orjentację, przedzierżgając się w zdecydowanych stronników prohibicji.

Co więcej, pod wpływem przemożnych redukcyjnych prądów, nawet huki wiwatowe z cali-chloricum rozlegały się rzadziej, niż po inne lata i ograniczone zostały przeważnie do sporadycznej strzelaniny podczas rezurekcji. Widocznie kryzys dotknął i ulicznych kanonierów, którym zabrakło drobnych na wybuchową amunicję.

Nie wiem za co i w jaki sposób urządzali święcone urzędnicy państwowi, którym pensje wypłacono dopiero na Prima Aprilis, ale że z gotówką ogólny jest skweres, o tem przekonała mię wymownie bodaj następująca wiadomość autentyczna:

Ze Zduńskiej Woli (woj. łódzkie) donosiły dzienniki, że na jarmark przedświąteczny przybył jeden z okolicznych włościan, niejaki Pietrzykowski, przyprowadzając na sprzedaż swego 18-letniego syna!

Ponieważ miał trzech synów w domu, a skrajna nędza nie pozwalała mu na ich wyżywienie, zofiarował kupno swego syna za 50 złotych. Znalazł się też nabywca ze wsi Wróblewo, który zgodziwszy się na warunki ojca, przyrzekł mu ponadto, że za dwa lata, o ile chłopiec będzie się dobrze sprawował, dopłaci jeszcze ojcu 20 centnarów żyta, a zato chłopiec przejdzie całkowicie w jego posiadanie. Tranzakcji tej aliści w ostatnim momencie przeszkodziła policja!

Oto do czego doprowadza kryzys, ten beznadziejnie przewlekły rozpaczliwy kryzys. Oczywiście rozpaczliwy dla ludzi pracy, zdanych na łaskę i niełaskę swych dobroczyńców pracodawców, a jednocześnie kryzys wygodny i korzystny dla różnych baronów węglowych, przemysłowców, wyrabiających „krzepiący cukier", wielkich i małych fabrykantów, którzy pod pretekstem ciężkich czasów pragną nawet na kryzysie zrobić interes.

Jak wiadomo, górnicy Zagłębia Dąbrowskiego strajk przegrali. Po miesiącu daremnej walki powrócili do pracy głodni i wyczerpani z wszelkich zasobów materjalnych. I teraz zaczyna się ich nowa droga udręczeń.

Odwieczna maksyma zębatych rekinów: „vae victis" (biada zwyciężonym) sprawdza się w całej swej ohydnej grozie

Jak donosi prasa zagłębiowska kopalnia „Saturn" przeprowadza z dniem 1 kwietnia redukcje 8 proc. ogólnej liczby robotników, czyli że na jednej tej kopalni straci pracę około 150 robotników.

Kopalnia Czeladź w najbliższym czasie unieruchomi jeden szyb, wskutek czego straci pracę od 500 do 700 robotników. Podobne redukcje mają być przeprowadzane i na innych kopalniach.

Nie lepsze stosunki panują także i w rolnictwie. Grozę sytuacji powiększa fakt, że w tym roku zamknięta będzie całkowicie emigracja sezonowa do Niemiec, dokąd w roku ubiegłym z województw pogranicznych wędrowały tysiące robotników rolnych.

W Przyborowiu w powiecie brzeskim, jak donosi „Robotnik", werbuje niejaki Sroka dziewczęta do dworu księcia Sanguszki w Tarnowcu. Prócz żywności mają one otrzymywać po 25 groszy dziennie (!).

Jakże ponętne w tych warunkach przedstawiają się wynagrodzenia naszych służących, które oprócz całodziennego utrzymania pobierają po 30 i 40 zł. miesięcznie.

Słowem na rynku pracy panuje wprost rozpaczliwa sytuacja. Źle jest i kwita! Pod tym względem panuje zdumiewająca zgodność zapatrywania.

Mówią, że gdzie jest trzech Polaków tam cztery zdania. A jednak to nieprawda. Przekonał mię o tem obrazek w kawiarni.

Siedziało trzech urzędników przy czarnej kawie i gdy jeden z nich oświadczył z rzewnem westchnieniem:

— Rząd źle postąpił, że zmniejszył nam pensje!...

Drugi kompan dorzucił:

— I źle zrobił również, że nie wypłacił pensji na święta.

A trzeci, najstarszy wiekiem jak echo, dodał:

— A najgorsze już to, że mamy w perspektywie znacznie okrojone emerytury.

Widzimy więc, że pod wielu względami panuje budująca zgodność nastrojów i orjentacji.

Taka sama zgodność zapatrywań istnieje na punkcie nadmiernych ciężarów podatkowych. Dochodzi już do tego, że w Warszawie pociągnięci zostali do opłat podatku dochodowego nawet... dozorcy domowi — risum teneatis amici!

Dozorca domu czyli t. zw. portjer z natury swego zawodu należy do gatunku proletarjuszy, ale w Warszawie podobno jest to zawód niezły, a w niektórych domach nawet dochodowy. Do takiego przynajmniej zdania doszły władze skarbowe, orjentując się nietyle na nieuchwytnej wysokości „szpery" (za otwieranie bramy), ile na wysokości odstępnych, jakie pobierają niektórzy dozorcy za odstępienie swej placówki. Odstępne to dochodzi nieraz do 3 tysięcy, a w dużych kamienicach do 10.000 zł.

Kto tyle płaci za posadę, ten oczywiście ma dobre zyski, powiedziały sobie władze skarbowe i rozesłały wszystkim dozorcom deklaracje podatku dochodowego, ostrzegając, że w razie niewypełnienia tychże, wymiar podatku nastąpi zaocznie.

Wśród „proletarjuszy" zawrzało. Zwołują wielki wiec i przewidują strajk, głośno pomstując na ucisk podatkowy. I cóż tu mówić o innych zawodach!

Maluczko, a dojdzie do tego, że w poszukiwaniu nowych pozycji dochodowych do opłacania podatków pociągnięci będą i chodzący po domach jałmużnicy.

A przyznać trzeba, że taki podatek miałby wielką przyszłość przed sobą, bowiem liczba dziadów w Polsce z tygodnia na tydzień wzrasta.

Acer.

pytanie, czy nie chodzi tu o powrót do dawnej polityki przymierzy, którą Briand chciał zastąpić przez współpracę międzynarodową. Może byłoby rzeczą słuszniejszą, aby państwa naddunajskie porozumiały się same między sobą przedtem, niż wielkie mocarstwa weszłyby w grę. W końcu Herriot wyraża obawę, że inicjatywa francuska może przyczynić się do uwypuklenia trudności sytuacji zagranicznej Francji.

JAK WYGLĄDA W PRAKTYCE GOSPODARKA SOWIECKA?

Moskwa. — Oficjalne oświadczenie, podpisane przez Stalina i Mołotowa, odkrywa skandaliczne nieporządki, jakie panowały w organizacji państwowej hodowli bydła. W oświadczeniu tem udzielono nagany 6-ciu kierownikom największych państwowych trustów hodowlanych, czyniąc ich osobiście odpowiedzialnymi za nieporządki w ostatnich czasach.

I tak zaopatrzenie miast było przeprowadzone tylko w 69 proc., na czem ucierpiała ludność robotnicza oraz wojsko. W ostatnich czasach we wszystkich miastach rosyjskich dał się zauważyć brak masła, mleka, jaj i mięsa. 34 kierowników państwowych ekspozytur hodowli bydła zostało w ostatnich czasach aresztowanych.

Katastrofa lotnicza

nad pustynią syryjską.

Paryż. — O katastrofie samolotu pułkownika de Regnier który roztrzaskał się podczas burzy piaskowej w odległości 320 km. na zachód od Bagdadu donoszą dodatkowo że wypadek zauważył szofer wozu ciężarowego, przejeżdżającego przez pustynię. Szofer ten dostrzegł szczątki aparatu, lecz nie odważył się zbliżyć do miejsca katastrofy. Po zawiadomieniu o tym fakcie jednego z właścicieli garażu w pustyni Rytby, na miejsce katastrofy wyruszył automobil policyjny.

Ciała trzech ofiar katastrofy samolotowej, t.j. pułkownika, pilota i mechanika, przewieziono do Bagdadu na pokładzie jednego z aeroplanów angielskich. Tragiczny wypadek nastąpił w chwili, kiedy samolot płk. de Regenier usiłował przeciwstawić się gwałtownej burzy piaskowej, jaka zaskoczyła go ponad pustynią syryjską.

WYCOFANIE FRANCUSKICH DEPOZYTÓW DOLAROWYCH.

Wiedeń. — „Neues Wiener Tageblatt" donosi z Nowego Jorku, że Bank Francuski rozpoczął wycofywanie swoich sum depozytowych dolarowych, ulokowanych w Nowym Jorku i zamienia je na funty angielskie. W ten sposób wzmocni się pozycja franka wobec funta angielskiego. Depozyt dolarowy Banku Francuskiego wynosił w Nowym Jorku 752 mil. dolarów.

Straszny wybuch benzyny

4 osoby spłonęły żywcem, 7 ciężko poparzonych.

Paryż. — Z Algieru donoszą o eksplozji benzyny, której ofiarą padło czworo ludzi, a siedmioro uległo poparzeniu.

Pewien urzędnik kolei państwowej zaprosił do siebie dwu kolegów z rodzinami. Podczas gdy dorośli zabawiali się w salonie, dzieci przebywały w kuchni. Nagle eksplodowała benzyna, znajdująca się w małej komórce obok kuchni. W okamgnieniu stanęło całe mieszkanie w płomieniach.

Właściciel mieszkania, teściowa i 14-letnie jego dziecko ponieśli śmierć na miejscu, żona jego zmarła w szpitalu. Siedmioro innych ludzi odniosło ciężkie poparzenia.

CŁA IRLANDZKIE.

Londyn. — Dubliński korespondent „Timesa" donosi, że rząd wolnego państwa irlandzkiego postanowił wprowadzić taryfę ogólną w wysokości 33⅓ proc. ad valorem od wszystkich towarów importowanych, które mogą być wyrabiane w Irlandji, oraz zastosować taryfę preferencyjną w wysokości 9⅓ proc. od towarów, pochodzących z imperjum brytyjskiego.

TRZEJ KANDYDACI NA PREZYDENTA RZESZY.

Berlin. — W drugiem głosowaniu na prezydenta Rzeszy oficjalnie zgłoszeni zostali trzej kandydaci: Hindenburg, Hitler i Thälmann. Kandydatura Wintera nie została wniesiona.

JĄKANIE oraz wszelkie inne zboczenia mowy radykalnie usuwa ZAKŁAD LECZN. DLA JĄKAŁÓW **S. ŻYŁKIEWICZA,** Warszawa, ul. Chłodna 22.
Prospekty kancelarja wysyła bezpłatnie.

Nadprzyrodzone zjawisko wiary

Teresa z Konnersreuth w ekstazach religijnych. — Piąty rok bez kropli wody i pokarmu.

Wygłaszający odczyty o stygmatyczce z Konnersreuth Teresie Neuman ks. dr. Krzesiński, który wygłosił swój odczyt w niedzielę przedświąteczną w Krakowie udzielił prasie obszernego wywiadu o nadprzyrodzonych zjawiskach w Konnersreuth, wywołujących zdumienie świata naukowego.

— Gdy pierwszy raz zobaczyłem Teresę Neuman — zaczyna swoje opowiadanie ks. dr. Krzesiński — zrobiła ona na mnie niezwykle silne wrażenie. Widziałem ją, obserwowałem, badałem potem bardzo wiele razy. Prowadziłem z nią dłuższe rozmowy — dlatego dzisiaj interesuje mnie już nietylko zewnętrzność tych zjawisk, ale przedewszystkiem stan duchowy stygmatyczki, obserwuję jej duszę i, o ile mi się zdaje, jej stan duchowy od czasu, gdy pierwszy raz z nią się zetknąłem, podniósł się na znacznie wyższy poziom. Gdy nie znajduje się ona w ekstazie, jest zupełnie normalną dziewczyną. Gdyby nie stale widoczne stygmaty, trudno byłoby przypuścić, że to jest Teresa Neuman! Jest ona wtedy zwykłą dziewczyną, dobrze wyglądającą, o zdrowej cerze, pięknych, błyszczących oczach. Gdy zapada w ekstazę, zmienia się zupełnie, zdaje się wtedy, że traci ciało, twarz jej staje się wychudła i bolesna, cierpi i jest to widoczne, że cierpi. Z oczu jej płyną łzy zmieszane z krwią. Naukowe komisje, które badały Teresę Neuman, stwierdziły, że po każdej takiej ekstazie traci ona kilka kilo, następnie, w przeciągu kilku godzin, ciało jej odzyskuje dawną wagę.

Jest ona córką krawca, przedtem była służącą, całe jej wykształcenie — to 7 klas szkoły wiejskiej. Mówi naturalnie dialektem bawarskim. Podczas ekstazy przemawia w takim języku, w jakim słyszy, że przemawiają postacie, które ogląda. A więc najczęściej przemawia w języku aramejskim, w którym mówił, jak wiadomo, Jezus Chrystus.

W ekstazach swoich widzi Teresa Neuman przedewszystkiem Chrystusa i Jego całe życie od Betleem aż do Golgoty. Widzi także krajobraz, wśród którego żył Chrystus, dokładnie opisuje Jerozolimę, a szczególniej świątynię i jej opisy zgadzają się najdokładniej z tem, co wiemy o ówczesnych budowlach palestyńskich.

Po każdej ekstazie popada Teresa Neuman w stan ekstatycznego spokoju, w którym poznaje duchownych, chociaż nic wtedy nie widzi, jeżeli przyłożą do jej czoła palce prawej ręki, poznaje relikwje i określa dokładnie, do jakich świętych one przynależą, przyczem rozróżnia relikwje fałszywe, poznaje dokładnie wszystkie rzeczy, mające kontakt z religją i przemawia wtedy zawsze w imieniu Chrystusa, mówiąc do każdego przez ty. Wtedy też objawia przyszłość na podstawie przepowiedni indywidualnych, które sprawdzają się zawsze.

Wpływ Teresy Neuman jest niezmierny, całe rzesze wędrują do Konnersreuth, nawracają się dotychczasowi zwolennicy innych wyznań, idą do kościoła ci, którzy o nim w swem życiu już dawno zapomnieli. Z charakterystycznych nawróceń się pod jej wpływem, trzeba wymienić przejście do religji rzymsko-kat. wybitnego uczonego protestanckiego d-ra Görlicha, który badał zjawiska konnersreuthskie przez cały rok i napisał najpoważniejsze z dotychczasowych dzieł o Teresie Neuman, dwutomową książkę p. t.: „Die stigmatisierte Terese Nauman von Konnersreuth". Wspomnieć też wypada o pannie Rotschild z Wiednia, która również przyjęła chrzest pod wpływem Teresy, przyjeżdżając na tę uroczystość do Eichstädt.

W ekstatycznym spokoju, który następuje u niej po każdej ekstazie, poznaje doskonale stan religijny i moralny obecnych ludzi, a jeżeli wtedy znajduje się obok niej człowiek zaniedbany religijnie, który w dodatku nie posiada dobrej woli, Teresa cierpi znacznie więcej, pada twarzą na ziemię i woła, że znika jej Chrystus. Ekstaza wraca normalnie, gdy człowiek ten odejdzie.

Nie odżywia się ona zupełnie. Od dnia 30-go września 1927 roku nie przyjmuje żadnych pokarmów, ani nawet kropelki wody. Wskutek tego Komunję św. przyjmuje ona w sposób mistyczny, gdyż nie może przełknąć opłatka. Kapłan składa na jej języku hostję; jest ona wtedy zawsze w stanie ekstazy, już na widok kapłana, którego ogląda pod postacią Chrystusa. Gdy hostja spocznie na jej języku, czyni ona drobny ruch szczęką dolną i hostja znika. Jest to mistyczna komunja, gdyż nie może ona przełknąć ani kropelki wody, a cóż dopiero kawałka twardego opłatka. Ma ona przecież paraliż mięśni przełykowych, stwierdzony przez lekarzy, którzy leczyli ją przez długi okres czasu zupełnie bezskutecznie. Pozatem ma ona żołądek zupełnie chory, nie przyjmuje żadnych pokarmów, które swego czasu lekarze wpompowywali — wprost do żołądka, wszystko natychmiast zwracała. Jak wiadomo, przechodzi ona bardzo liczne choroby, które zaczęły się od nadwyrężenia żeber i pierścieni kręgosłupa. Była sparaliżowana i przez długie okresy czasu leżała w łóżku. Przechodziła ciężkie zapalenie płuc, ciężkie zapalenie wyrostka robaczkowego, dwa razy była już dysponowana na śmierć i stan jej był już tak ciężki, że traciła ciepło naturalne. Przechodziła ciężką chorobę gardła, po której wywiązał się paraliż mięśni przełykowych. Całe jej ciało pokryte było ropiejącemi wrzodami, przez szereg lat nic nie widziała. Zgadzała się ona wtedy zupełnie z wolą Bożą i nie modliła się o wyleczenie. Dopiero, gdy słyszała płacz matki, którą nadzwyczaj kocha, widząc, że jest ona ogromnie nieszczęśliwa z powodu jej beznadziejnej choroby, zaczęła się modlić do św. Teresy z Lissieux i wtedy odzyskała zdrowie. Tak było dwukrotnie. — Dziś czyni wrażenie zupełnie zdrowej.

Najważniejsze są tutaj — oświadczył na zakończenie ks. dr. Krzesiński — cztery rzeczy, które nie dadzą się wytłumaczyć w sposób naturalny. Pierwsze, że Teresa Neuman nic nie je i nic nie pije, ani nawet kropelki wody, jak zaznaczyłem od 30-go września 1927 roku, drugie, że posiada ona zdolność rozróżniania rzeczy świętych i podawania dokładnie ich historji, trzecie, że dokładnie przepowiada przyszłość pewnych osób, czasem zostanie normalnym, częściej w stanie ekstatycznego spokoju, i wreszcie czwarte, że pod jej wpływem zdarzają się bardzo liczne nawrócenia nawet takich osób, wybitnych ludzi nauki i silnie zaangażowanych w zupełnie innych nastrojach duchowych, co do których trudno byłoby przypuścić, że wrócą na łono Kościoła. Mistyka tych zjawisk polega na ścisłem zjednoczeniu się Teresy Neuman z Chrystusem.

Historja zna podobne wypadki stygmatyczne. Ogółem do dnia dzisiejszego znamy już około 300 stygmatyków i stygmatyczek, ale żaden z nich nie był tak charakterystyczny i w takich rozmiarach, jak zjawiska u Teresy Neuman. Pierwszym stygmatykiem był św. Paweł, następnie św. Franciszek z Assyżu, obecnie żyje także kilku innych stygmatyków, m. in. w Foggji Ipolo Neapolu posiada stygmaty zakonnik Ojciec Pius. Tuż przed Teresą Neuman również w Bawarji żyły dwie stygmatyczki. Obecnie odbywa się proces beatyfikacyjny Gemmy Galgani, zmarłej w początkach bieżącego stulecia, również niedawno zmarłą Katarzynę Emmerlich starają się obecnie wynieść na ołtarze. Wśród znanych nam stygmatyczek były także dwie Polki. Jedną z nich była Karmelitanka Bosa, Teresa Marchocka, która żyła w XVII wieku w zakonie w Krakowie. Druga stygmatyczka polska należała do Polonji amerykańskiej i zmarła przed kilku laty jako dziewczynka, w Cleveland, nazywała się ona Helena Pelczarówna i o jej stygmatach poza rodzicami wiedzieli tylko najbliżsi sąsiedzi. Istnienie jej wyjawiła clevelandzkiemu biskupowi, ks. Schrembsowi, Teresa Neuman.

Stygmatyczka z Konnersreuth — kończy ks. dr. Krzesiński — interesuje mnie niesłychanie jako znakomite studjum w zakresie psychologji religji.

Z PARLAMENTU FRANCUSKIEGO.

Paryż. — Posiedzenie budżetowe izby deputowanych przeciągnęło się do późnej nocy. Premjer Tardieu postawił kwestję zaufania dla rządu w związku z ustawą o wynagrodzeniu urzędników pocztowych. Rząd uzyskał zaufanie większością 59 głosów. Izba przyjęła większością 406 głosów przeciwko 60 wniosek jednego z posłów socjalistycznych w sprawie przyznania kobietom prawa wyborczego. Według tego wniosku izba, aprobując projekt ustawy o prawie wyborczem kobiet, zwraca się do senatu, aby załatwił ustawę możliwie szybko. Prawo wyborcze kobiet obowiązywać ma od r. 1933-go. Izba przyjęła również projekt ustawy o dożywotnej rencie w wysokości 200.000 franków rocznie dla b. prezydentów republiki, którzy dobrze zasłużyli się ojczyźnie. Ustawa ta dotyczy przedewszystkiem Poincarego. Izba przyjęła również wniosek rządowy o ułatwieniach przy spłacie podatków dla teatrów i przedsiębiorstw widowiskowych. Wniosek komisji finansowej o zmniejszeniu podatków dla kin na wniosek rządu odrzucono.

CIOS DLA FIRMY „BAT'A".

Amsterdam. — Holenderska rada ministrów uchwaliła na wczorajszem posiedzeniu przedłużyć zakaz wwozu zagranicznego obuwia na dalsze trzy miesiące.

Zakaz ten jest wymierzony przedewszystkiem przeciwko czeskiej firmie „Bat'a", a w mniejszej mierze przeciwko francuskim fabrykom obuwia mechanicznego.

Kto porwał dziecko Lindbergha

Niebywała sensacja, ogłoszona obecnie w prasie angielskiej.

Z Londynu donoszą: Sprawa porwania dziecka Lindberga, która tak wielkiego hałasu narobiła w całym świecie, uruchomiła całą policję Stanów Zjednoczonych, wywołała rewizję na okrętach, weszła obecnie na nowe tory, tory tak sensacyjne, że poprostu trudno dać wiarę doniesieniom, które w tej materji otrzymano.

Oto dziennik angielski „Daily Mail", omawiając sprawę porwania dziecka Lindbergha, od którego minęło już dni 30-ci, podaje sensacyjne wiadomości: W Ameryce szerzy się przekonanie, że Lindbergowie sami porwali własne dziecko. Cytowany dziennik przypomina fakt, że przed samem urodzeniem dziecka w roku 1930 p. Lindberghowa odbywała wraz z mężem ryzykowne podróże napowietrzne. Następstwem tych wyczynów sportowych było przyjście na świat nieżywego dziecka. Zastąpiono je dzieckiem adoptowanem.

Obecnie Lindberghowie żyją w oczekiwaniu narodzin nowego dziecka, który to fakt spodziewany jest koło czerwca. Wobec możliwości posiadania prawowitego dziedzica nazwiska sławnego ojca Lindberghowie odesłali dziecko jego rodzicom a historję porwania dziecka stworzyli sami, celem ukrycia tych niemiłych perypetyj, związanych z narodzinami dziecka pierworodnego.

W świetle tej sensacyjnej wiadomości afera dziecka Lindbergha nabiera nowych, iście amerykańskich kształtów. Jeżeli wiadomość angielskiego dziennika odpowiada prawdzie, w takim razie sprawa Lindbergha byłaby największym bluffem światowym ostatnich czasów. W każdym razie w Ameryce poszukiwania dziecka Lindbergha trwają w dalszym ciągu.

Z Hopewell nadchodzi wiadomość, iż pastor Harold Dobson-Peacock oświadczył dziennikarzom, że pertraktacje, wdro

Kino-Teatr „NOWOŚCI"
Dwa największe przeboje w jednym programie
Ulica potępionych dusz
z Polą Negri
i Zaginiony Sterowiec
W rol. gł. RICARDO CORTEZ i VIRGINJA VALLI.
Pocz. o 5 p. p. Ostatni seans o 9 w. Sezon w af

żone w sprawie zwrotu synka Lindbergha doprowadziły do najbardziej realnego wyniku ze wszystkich, jakie osiągnięto dotąd od chwili tajemniczego zniknięcia dziecka. Pastor Peacock jest pełen optymizmu i wyraża nadzieję, że porwane „baby" będzie w najbliższych godzinach zwrócone rodzicom.

Fakt, iż dzielny ten kapłan przetrwał gwałtowną burzę, aby dolecieć samolotem do Filadelfji w celu wejścia w kontakt z tymi, którzy porwali dziecko, wykazuje, iż traktuje on swoją misję bardzo poważnie i że przykłada do niej jak najlepsze nadzieje. Jak wiadomo, pastor Peacock udał się następnie do pułkownika Lindbergha, aby zdać mu sprawę ze swoich zabiegów.

Tymczasem policja amerykańska zapatrute się sceptycznie na wynik pertraktacyj, prowadzonych przez pełnomocnika Lindbergha i nie wierzy, żeby „ludzie z Norfolk" mogli doprowadzić do celu coś, co nie udało się dotąd samej policji.

W dalszym ciągu akcja pastora Peacocka otaczana jest największą tajemnicą, która ma być warunkiem koniecznym dla doprowadzenia tej sprawy do pomyślnego końca.

PRZYJĘCIA U MIN. LUDKIEWICZA I WICEMIN. KARWACKIEGO.

Warszawa. — Minister rolnictwa i reform rolnych, inż. Ludkiewicz, przyjmować będzie interesantów w ministerstwie rolnictwa w środy i piątki w godzinach od 11-ej do 13-ej. Podsekretarz stanu w ministerstwie reform rolnych, p. Karwacki, przyjmować będzie również w ministerstwie rolnictwa we wtorki i czwartki w godzinach od 11-ej do 13-ej. Interesanci winni zgłaszać się w odpowiednim sekretarjacie w przedeniu dnia przyjęć.

SKŁAD DELEGACJI POLSKIEJ NA MIĘDZYNARODOWĄ KONFERENCJĘ PRACY.

Warszawa.— W dniu wczorajszym odbyła się pod przewodnictwem wiceministra Szubartowicza konferencja, na której ustalono instrukcję dla delegacji rządu polskiego na 16-tą międzynarodową konferencję pracy, rozpoczynającą się w dniu 12 b.m. w Genewie. W skład delegacji rządowej na tę konferencję wejdą: dr. Jurkiewicz, b. minister pracy i wiceprezes Nacz. Kom. do Spraw Bezrobocia, jako przewodniczący, oraz pp.: naczelnik wydziału w dep. ubezp. społ., Wysłouch, nacz. wydz. w dep. pracy, Józef Zagrodzki, radca Horszowski, radca Fischlowitz, oraz sekretarz delegata polskiego do rady administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy, radca Rozner.

Z ramienia pracodawców udają się do Genewy: dyr. inż. Trepka, dyr. M. Jastrzębowski, dyr. Sągajłło, b. min. Olszewski i b. min. Szydłowski, z ramienia organizacyj robotniczych zaś pp.: Szczucki, Jakubowicz i Szurig.

Pierwszy dekret

o zmianie ustawy o ochronie lokatorów.

„Dziennik Ustaw" z dnia 1 kwietnia przyniósł pierwszy dekret p. Prezydenta Rzeczypospolitej, wydany na zasadzie ustawy o pełnomocnictwach. Tekst rozporządzenia brzmi:

Art. 1. Końcowy termin okresu wymienionego w zdaniu ostatniem ustępu pierwszego art. 23 ustawy z dnia 11 kwietnia 1924 roku o ochronie lokatorów (Dz. U. R. P. Nr. 39, poz. 406) w brzmieniu ustawy z dnia 7 listopada 1931 roku zmieniającej ustawę o ochronie lokatorów (Dz. U. R. P. Nr. 105 poz. 801), ustalony na dzień 31 marca, w roku 1932 ustala się na dzień 31 października.

Art. 2. Wykonanie rozporządzenia niniejszego porucza się ministrom sprawiedliwości i spraw wewnętrznych.

Art. 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Na podstawie powyższego rozporządzenia wszystkie orzeczone już przez sądy, a wstrzymane na okres zimowy do 31 marca roku bieżącego eksmisje z mieszkań jedno i dwuizbowych, zamieszkałych przez bezrobotnych, ulegają dalszemu zawieszeniu do końca października rb.

ZNIŻKA OPROCENTOWANIA W KASACH OSZCZĘDNOŚCI.

Warszawa. — Kasy oszczędnościowe w Polsce mają obniżyć oprocentowanie od wkładów oszczędnościowych.

W związku z powyższą wiadomością Związek Kas Oszczędności postanowił od dnia 1 maja obniżyć oprocentowanie nowo napływających wkładów o 1 proc.

Obniżka oprocentowania od wkładów już złożonych w Kasach Oszczędności nastąpi z dniem 1 lipca w tych samych rozmiarach, t. zn. też o 1 procent, po uprzedniem ogłoszeniu w dziennikach dotychczasowych warunków przyjmowania wkładów.

NOWE NARADY B. PREMJERÓW.

Warszawa. — Na wczorajszem zebraniu Klubu BBWR. prez. Sławek zapowiedział, że, najbliższa konferencja b. premjerów u P. Prezydenta Rzplitej ma się odbyć w dniu 20 b. m.

DALSZE REDUKCJE W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM.

Sosnowiec. — Fala redukcji w przemyśle Zagłębia Dąbrowskiego rozszerza się coraz bardziej. Donoszą o nowych zwolnieniach, jakie miały miejsce w kopalniach: Koszelew 30-tu robotników, Piaski —60, Jerzy — 50, Renard — 38, Paryż —50, Reden — 80.

Ponadto w niektórych kopalniach, które dotychczas szły pięć, względnie sześć dni w tygodniu, ograniczono produkcję. I tak kopalnia „Modrzejów" pracować będzie trzy dni w tygodniu, zamiast 6-ciu a „Mars" — dwa dni w tygodniu, zamiast pięciu. Pozatem w fabryce Babcoc-Zieleniewski zredukowano 60 robotników, a dalszym 45 wypowiedziano pracę z powodu braku zamówień.

DWAJ SĘDZIOWIE ZAWIESZENI W URZĘDOWANIU.

Warszawa. — Donoszą ze Lwowa, że w czwartek zawieszono w urzędowaniu dwóch sędziów sądu okręgowego — Tunikowskiego i Kosikowskiego. Zawieszenie jest rezultatem dochodzeń dyscyplinarnych, prowadzonych przez sędziego apelacyjnego dla spraw szczególnej wagi, radcę Ojaka w związku z aferą spensjonowania prokuratora Bizupa, któremu postawiono szereg ciężkich zarzutów, popełnionych w charakterze urzędowym. Zarzuty tej samej natury czynione są obu zawieszonym obecnie sędziom.

ODEZWA.

DNIA 31 MARCA 1932 r. NAWIĄZALIŚMY PERTRAKTACJE Z GENERALNĄ DYREKCJĄ ELEKTROWNI KONCERNU BELGIJSKIEGO.

Na zasadzie porozumienia z poszczególnymi pełnomocnikami organizacji i stowarzyszeń społecznych i gospodarczych ogłaszamy:

„ZAWIESZENIE BRONI"

polegające na przerwaniu począwszy od dnia 2 kwietnia r. b. akcji strajkowej na przeciąg 14 dni, to znaczy do dnia 15 kwietnia 1932 r.

W ciągu tych dwu tygodni każdy abonent może według swej woli korzystać z prądu elektrycznego. Abonenci, którym liczniki zostały zdjęte, podczas trwania akcji strajkowej — mogą się zgłosić do Elektrowni osobiście lub telefonicznie (Nr. tel. 8), a Zarząd Zrzeszenia gwarantuje im ponowne założenie liczników na przeciąg omawianych 14 dni — bezpłatnie.

TERMIN DWUTYGODNIOWY DO DNIA 15 KWIETNIA 1932 r. KONIECZNY NAM JEST DO PROWADZENIA DALSZYCH PERTRAKTACJI W ATMOSFERZE SPOKOJU.

Zwracamy uwagę Ogółu Społeczeństwa, — by każdy był gotów w każdej chwili ponownie podjąć walkę i by nie usuwał swych urządzeń dotychczasowych w postaci lamp naftowych, świec i t. p.

WALKA TOCZYĆ SIĘ BĘDZIE W CIĄGU TYCH DWU TYGODNI W CISZY GABINETÓW KONFERENCYJNYCH, LECZ POZA ICH ŚCIANAMI MUSIMY CZUĆ ZWARTĄ WOLĘ LUDNOŚCI, GOTOWEJ DO PODJĘCIA STRAJKU NA WYPADEK ZERWANIA PERTRAKTACJI.

Nie wolno Wam, Obywatele, szczególnie w takim momencie rozbrajać się.

Musicie wciąż stać przy nas w pełnym uzbrojeniu urządzeń naftowych i silni duchem niezłomnej woli zwycięstwa!!!

ZARZĄD
Zrzeszenia Abonentów Prądu Elektr.
w Częstochowie.

Częstochowa, dn. 2 kwietnia 1932 r.

KOMUNIKAT.

DO ABONENTÓW PRĄDU ELEKTRYCZNEGO W CZĘSTOCHOWIE.

Podpisane strony komunikują, iż rozpoczęte zostały pertraktacje celem zlikwidowania trwającej akcji.

Wobec powyższego Zrzeszenie Abonentów Prądu Elektyrcznego zawiesza działania „strajkowe" do dnia 15 kwietnia 1932 r., natomiast Elektrownia Okręgowa w Częstochowie zobowiązuje się zdjęte na żądanie abonentów — liczniki założyć ponownie bezpłatnie.

Elektrownia w Częstochowie sp. z o. o.
T-wo Elektryczne Okr. Częstochow. sp. akc.
INŻ. TENCER.

Zarząd Z. A. P. E.
A. MUSIAŁ.

SAMOTNOŚĆ.

Cień wieczoru blady smutek sieje,
nim noc czarna wświeci w ludzkie próchno
fosforycznie błyszczącą nadzieję
i w bezkresnych gna ją dróg koleje,
gdzie zanika kształt i dźwięki głuchną...

A gdy minie noc — z dociekań matni
widmo pustki wyłrzy w ranek słotny.
Wówczas — myśląc, że to raz ostatni —
znowu szukać poczniesz „duszy bratniej",
której powiesz: „Ach, jakżem samotny"...

Wkrótce zmierzchać pocznie, dzień przeminie
i noc czarna wświeci w ludzkie próchno
sen o życia gwiaździstej godzinie...
Znów samotne westchnienie popłynie
tam, gdzie znika kształt — i dźwięki głuchną.

LUCJAN ANDRE.

KRONIKA

Niedziela 3 KWIETNIA

Dziś — Ryszarda b.
Jutro — Izydora
Wschód słońca o godzinie 5.16
Zachód „ „ 18.19
Kalendarzyk historyczny:
Śmierć Bolesława Chrobrego w Poznaniu w 1025 roku.

— Uroczystość Zwiastowania N. M. P. Jutro, w poniedziałek, Jasna Góra obchodzi dorocznym odpustem uroczystość Zwiastowania N. M. Panny, przypadającą w dniu 25 marca, która w roku bieżącym, z powodu Wielkiego Piątku, przełożoną została przez władze kościelne na nadchodzący poniedziałek.

— Zjazd dziekanów djecezji częstochowskiej. W ub. środę odbył się w Częstochowie zjazd księży dziekanów djecezji częstochowskiej. Obrady pod przewodnictwem J. E. ks. Biskupa dr. T. Kubiny toczyły się w lokalu Kurji Biskupiej.

W zjeździe udział wzięli wszyscy księża dziekani i konsultorzy naszej djecezji w liczbie 23-ch.

— Z parafji św. Rocha. Dziś, w niedzielę, o godz. 7-ej wiecz. w sali przy ul. św. Rocha nr. 37, staraniem Ligi Katolickiej tejże parafji, odbędzie się uroczystość „tradycyjnego jajka święconego", na której przygrywać będzie orkiestra własna. Wejście dla członków Ligi i sympatyków.

— Wyjazd J. E. ks. Biskupa Kubiny. Jak się dowiadujemy, Najdostojniejszy Pasterz naszej djecezji J. E. ks. Biskup dr. T. Kubina w dniu onegdajszym wyjechał z Częstochowy na kilkotygodniowy urlop wypoczynkowy, który spędzi na południu Europy. Narazie J. E. ks. Biskup zatrzyma się w Jugosławji.

— „Kryzys współczesny, a religja". W niedzielę, dnia 3 b. m. o godz. 2-ej po południu w sali Akcji Katolickiej odbędzie się odczyt na temat: „Kryzys współczesny, a religja", który wygłosi prof. Jan Sołdrowski.

W tymże dniu o godzinie 5-ej po poł. odbędzie się uroczysty akt dzielenia się święconem jajkiem, na który proszone są Zarządy i członkowie wszystkich stowarzyszeń.

W środę, dnia 6 kwietnia r. b. o godz. 7-ej wiecz. w sali Akcji Katolickiej odbędzie się odczyt na temat: „Dwa światy".

— Ze Związku Oficerów Rezerwy. W dniu 3 kwietnia o godz. 4-ej po poł. w lokalu własnym (Kasyno Oficerskie) odbędzie się walne doroczne zebranie Koła Częstochowskiego Zw. Oficerów Rezerwy. Punktualne przybycie na zebranie obowiązuje każdego członka.

— Jajko wielkanocne w Stow. Kupców Polskich. Stowarzyszenie Kupców Polskich w Częstochowie organizuje w sobotę dnia 9 kwietnia b. r. o godz. 8-ej wiecz w lokalu własnym tradycyjną uroczystość jajka wielkanocnego dla członków Stowarzyszenia, Sekcji Kolonjalno-Spożywczej i wprowadzonych gości. Należy sądzić, że uroczystość ta zgromadzi wszystkich stowarzyszonych i pogłębi ich więzy organizacyjne.

— Rozdanie świadectw i wystawa prac Szkoły Mularsko - Ciesielskiej. Dziś, w niedzielę, o godz. 12-ej w poł. w gmachu Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej odbędzie się rozdanie świadectw absolwentom Szkoły Zawodowej Mularsko-Ciesielskiej oraz wystawa prac uczniów tej Szkoły.

— Z życia „Sokoła". W niedzielę, dnia 3 b. m., o godz. 10-ej rano odbędzie się w Częstochowie w siedzibie Stow. Kupców Polskich roczne zebranie Rady Okręgowej Okręgu Częstochowskiego Towarzystw Gimnastycznych „Sokół". W zebraniu Rady wezmą udział przedstawiciele 17-tu Gniazd z terenów pow. częstochowskiego, radomskowskiego i wieluńskiego.

Porządek dzienny przewiduje sprawozdanie zarządu okręgu za 1931 rok, wybór zarządu, komisji rewizyjnej i t. p.

Zebranie poprzedzone zostanie nabożeństwem, odprawionem na intencję Tow. „Sokół" przez ks. kapelana W. Mondrego w kościele św. Jakuba o godz. 9-ej rano.

Wszyscy członkowie proszeni są o wzięcie udziału w nabożeństwie i stawienie się na zbiórkę w Alei nr. 24 o godzinie 8-ej m. 15 rano.

Życie Sodalicyjne

W zeszłym miesiącu prace w Sodalicjach przeprowadzono ściśle według programu, na miesiąc zaś bieżący — kwiecień program działalności przedstawia się następująco:

Nabożeństwa: Droga Krzyżowa na Jasnej Górze w piątek, dn. 1 bm. po „Prymarji". Msza św. recytowana w niedzielę, dn. 3 bm. o godz. 7-ej na Jasnej Górze w kaplicy Serca Jezusowego. Adoracja w kościele św. Jakuba w niedzielę, dn. 3 bm.; wystawienie Najświętszego Sakramentu od godz. 12-ej do 19-ej; sumę odprawi ks. rektor Mondry o godz. 12-ej; o godz. 18-ej nieszpory z kazaniem, które wygłosi ks. prefekt Głowala; po nieszporach nastąpi błogosławieństwo. Msza św. wotywna w kościele św. Jakuba dn. 23-go bm. o godz. 7-ej. Nowenna na Jasnej Górze od 24-go bm. do 3-go maja.

Zebrania: Zarządy wszystkich Sodalicji miejscowych mają posiedzenie w niedzielę, dn. 3-go bm. o godz. 8-ej m. 15. Sod. Inteligencji Męskiej — zebranie Zarządu w poniedziałek, dn. 11 bm. o godz. 19-ej m. 15 u prefekta; zebranie Wydziału w piątek, dn. 15 bm. o godz. 17-ej; zebranie ogólne w niedzielę, dn. 17 bm. o godz. 16-ej z referatem sod. L. Starzyńskiego p. t. „Istota katolicyzmu". Sod. Mężczyzn — zebranie ogólne dn. 17 bm. o godz. 15-ej. Sod. Inteligencji Żeńskiej — zebranie ogólne dn. 10 bm. o godz. 15-ej. Sod. Nauczycielek — ze-

DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON"

Dziś i dni następnych.
NAJLEPSZY TEGOROCZNY FILM POLSKI!

LEGJON ULICY

Dramat z życia ulicy warszawskiej w 12 aktach.
W rolach głównych: Zosia Mirska, Marja Korska, H. Sajówna, Jan Kobusz, Stefek Rogulski, Tadzio Fijewski i „Legjon Ulicy".

Dla młodzieży dozwolone. Na 1-y seans krzesła parterowe tylko 70 gr. Na następne seanse tylko 1 zł. Szczegóły w afiszach.

Uwaga! Dla wszystkich, którym godziny wieczorowe są niedogodne dajemy jeden dzienny seans tego wspaniałego filmu.
W niedzielę, 3 kwietnia o godz. 12½ w poł.

Wejście dla młodz. 50 gr., osób dorosł. 70 gr.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom

ś. † p.

Katarzyny Jakubowskiej

zmarłej dnia 27-go marca r. b. składamy z głębi serc staropolskie „Bóg zapłać"

Córka, zięć i wnuczka.

branie Wydziału dn. 1 bm. o godz. 16-ej i zebranie ogólne dn. 3 bm. o godz. 11-ej. Sod. Mężatek — zebranie Wydziału dn. 6 bm. o godz. 16-ej i zebranie ogólne o godz. 17-ej. Sod. Pań Pracujących w przemyśle i handlu — zebranie ogólne dn. 3 bm. o godz. 16-ej m. 30. Sod. Pań Rękodzielniczek — zebranie ogólne dn 17 bm. o godz. 16-ej. Sekcja Obrony etyki — zebranie dn. 24 bm. o godz. 16-ej. Sekcja Eucharystyczna — zebranie dn. 24 bm. o godz. 17-ej.

Uwaga: Wszyscy byli sodalisi i sodaliski mogą uczestniczyć w nabożeństwach i zebraniach, porozumiawszy się poprzednio (przed zebraniem) z prefektem — względnie z prezydentką odpowiedniej Sodalicji.

— **Z teatru Kameralnego.** W sobotę dwa przedstawienia: o godz. 6-ej i o 9ej wiecz. dwukrotnie znakomita komedja w 3-ch aktach St. Kiedrzyńskiego: „Piorun z jasnego nieba".

W niedzielę dwa ostatnie przedstawienia tejże komedji: o godz. 4-ej i o 6-ej po poł. Komedja ta zdobyła sobie rekord powodzenia, niewątpliwie też i ostatnie przedstawienia ściągną tłumną publiczność. Ceny miejsc od 50 gr.

— **Walne zebranie członków Sekcji kolonjalno-spożywczej.** W przyszłą niedzielę dnia 10 kwietnia b. r. o godz. 3-ej względnie w drugim terminie o godz. 4-ej po południu w lokalu własnym (Aleja 24) odbędzie się walne roczne zebranie członków Sekcji Kolonjolno-Spożywczej przy Stow. Kupców Polskich. Porządek dzienny zapowiada wybory władz, sprawozdanie i t. p.

Sądzimy, że wszyscy członkowie Sekcji wezmą gremjalny udział w zebraniu powyższem wykazując tem zrozumienie dla prac Sekcji.

Z Komitetu Rodzicielskiego

przy Miejskich Szkołach Dokszt. Zawodowych w Częstochowie.

Komitet Rodzicielski przy Miejskich Publicznych Szkołach Dokształcających Zawodowych Męskich Nr. 1 i Nr. 2 w Częstochowie, powołany do życia w roku ub. rozwinął na terenie dokształcania młodzieży ożywioną działalność, wykazując tem wielką żywotność w realizowaniu swych zamierzeń.

Na czele Komitetu stoi p. Chmielewski Józef. W roku szkolnym 1930/31 Komitet zebrał ze składek członkowskich zł. 1431 gr. 50. Z tego wydano na koszta notarjalne, skarbowe, urządzenie choinki, zakup pism dla „Ogniska Terminatorskiego", obóz harcerski itp. łącznie sumę zł. 574 gr. 5; pozostało na rok następny saldo 857 zł. 45 gr.

W roku szkolnym bieżącym wraz z saldem z roku ubiegłego zebrano składek członkowskich 3877 zł. 45 gr., z czego wydano, między innemi, na zakup książek do bibljoteki uczniowskiej 1025 zł. 15 gr., na szafę bibjoteczną 120 zł., na szafę dla użytku personelu nauczycielskiego 135 zł. na przyrządy techniczne zł. 462, na tablice techniczne i mapy 854 zł. 80 gr. oraz na szafki do przechowywania przyrządów 80 zł.

Pozatem Komitet pełni rolę łącznika między rodzicami a szkołą i pracodawcami uczniów. Dnia 14 lutego rb. odbyło się walne zebranie rodziców i opiekunów, na którem uproszono dawny Zarząd Komitetu, aby dalej ofiarnie pracował dla dobra szkoły oraz wychowywanej przez nią młodzieży.

KURSY BUCHALTERJI

przy Kurs. Handlowych zatw. przez Ministerstwo W. R. O. P. za Nr. 20902/18

pod kier. R. — German-Szumacherowej

rozpoczynają wykłady buchalterji

kończącym wydaje się **świadectwa.**

Kancelarja, ul. Dąbrowskiego № 11, 2-gie piętro front, tel. 902.

TAMŻE SZKOŁA PISANIA NA MASZYNACH

DARMO STRASZAK SYST. BROWNING

Dz. U. P. Nr. 2341 otrzyma każdy kto zamówi u nas zegarek ze złota francuskiego niosem nie różn. się od prawdz. z gwar. zł. 6.95 (zam. 28) wyreg. co do minuty z wiecznym szkłem, 2 szt. 18, lepszy gat. zł. 7.95 12.15 ze świec. cyferbl. i wskaz. zł. 8.95.-, ... yty Ankier z kopertami zł. 14.05, 18, 24 na rękę zł. 13, 15 18. Dewizki ze złota frano zł 1, 2, 4, 6. Wysyłamy za zaliczeniem. W razie niespodobania się zwracamy pieniądze. 50 naboi do straszaka 90 gr. Uwaga. Prosimy o pod nie wieku i zajęcia w celu przydziel odpow. dodat. wartości premji. Adresować Fabr. Zeg. Kuperman Warszawa, Pl. Napoleona, Skr. 97—4.

— **Uroczyste zamknięcie Miejskiego Uniwersytetu Powszechnego.** W dniu 31 marca o godz. 7-ej wiecz. odbyło się przy ul. Narutowicza nr. 16 w pięknie przybranej sali uroczyste zamknięcie wykładów na Uniwersytecie Powszechnym. W uroczystości tej wziął udział p. komisarz Mazur oraz panowie prelegenci.

Sprawozdanie z 5-cio miesięcznego trwania Uniwersytetu złożył kierownik tegoż Uniwersytetu, prof. Sikorski, obecnie mianowany na stanowisko dyrektora. Następnie przemówił p. komisarz Mazur, który w pięknych słowach scharakteryzował znaczenie tej placówki oświatowej.

W imieniu słuchaczek i słuchaczy złożyli podziękowanie: p. J. Bartyzelówna i p. Nosalik. Całość uroczystości miała charakter nader podniosły.

— **Ważne dla myśliwych.** Przypominamy, iż podania o wydanie nowych kart łowieckich wobec upłynięcia terminu w dniu 28 lutego, winny być natychmiast składane do Starostwa z dołączeniem prośby, kontraktu polowania lub odnośnego zaświadczenia Zarządu Towarzystwa Łowieckiego, gdyż w razie przeciwnym podania nie będą uwzględnione.

— **Rentgen w Częstochowie.** Dziś, w niedzielę, o godz. 9-ej wiecz. w teatrze Kameralnym wystąpi tylko jeden jedyny raz trubadur stolicy, ulubieniec całej Polski, Marjan Rentgen, znakomity piosenkarz i konferansjer w zupełnie nowym i nieznanym w Częstochowie programie i otoczeniu najwybitniejszych artystów stolicy: pp. Darliczówny, Popielewskiej, Belskiego, Fabjana i innych. Dana będzie wielka rewja p. t. „Wielki wieczór pieśni, śpiewu i tańca".

Głośne w całej Polsce nazwisko Marjana Rentgena ściągnie niewątpliwie tłumy publiczności, czego najlepszą zapowiedzią jest wielki popyt na bilety w teatrze Kameralnym.

— **Przedstawienie amatorskie harcerzy.** Dziś, w niedzielę, o godz. 18-ej w teatrze kolejowym zostanie odegrany przez harcerzy 19-ej drużyny im. Zawiszy Czarnego przy Szkole Rzemieślniczo-Przemysłowej utwór Bonifacego Wrzosa p. t. „Pilnuj swego".

Niewątpliwie miła ta impreza zgromadzi tłumną publiczność zarówno ze sfer młodzieży szkolnej, jak i starszego społeczeństwa.

Wejście od 50 gr. do 1.50 zł. Dochód częściowo przeznaczony na bibljotekę kolejową w Częstochowie.

Koncert Ladis-Kiepury

Nazwisko „Kiepura" ma tę moc magnetyczną, że ściąga tłumy publiczności, to też piątkowy koncert Ladis Kiepury zgromadził liczny dosyć zastęp miłośników śpiewu

Lwią część programu jednakże wypełniła świetna pod każdym względem mezzo-sopranistka p. Maria Fiorenza, słusznie umieszczona w programie na pierwszem miejscu, będąc rzeczywiście prawdziwą ozdobą tego koncertu. Piękny głos, subtelna wytworność frazowania, uczucie wirtuozowska technika, znakomita szkoła śpiewacza, składały się na całość artystyczną, dającą ten śpiew prawdziwy, to też po drugim już numerze nawiązała się między nią a publicznością nić sympatji i wspólnego rozumienia się. Talent wrodzony intuicyjnie działa na publiczność, ten talent i indywidualność odtwarzania porywa publiczność, to też p. Marja Fiorenza była przez doborową publiczność jaka się zebrała na tym koncercie, gorąco przyjmowana i żywo a entuzjastycznie oklaskiwana za odśpiewanie szeregu arji z oper: Mozarta, Masseneta, Delibesa, Rawela (modernisty) Rossiniego, oraz przepięknych po mistrzowsku wykonanych tarantell.

P. Ladis Kiepura, z chwilą ukazania się na estradzie powitany został huraganem oklasków. Posiada on łatwość wydobywania pięknych wysokich dźwięków, które brzmią u niego metaliczniej i odmienniej od średnicy. Wyrównanie skali i czystość emisji głosowej niezawodnie dalsze studja nad śpiewem udoskonalą. Za odśpiewane arje z oper Pucciniego i Verdiego, oraz utwory Mascagniego, Denza i in. oklaskiwany był szczerze. Co do arji z Halki St. Moniuszki, to spotkało publiczność pewne rozczarowanie na punkcie interpretacji i wprost czystości tonu zwłaszcza w części I-ej.

Wielkie uznanie należy się p. Wallek-Walewskiemu, znanemu kompozytorowi za znakomity akompanjament, tak muzykalny a subtelny. Tylko kompozytor utalentowany, wrażliwy na piękno sztuki, może tak odczuć istotę danego dzieła i razem z solistką lub solistą stworzyć całość skończoną. Akompanjament jest rzeczą niezmiernie ważną, a dobry akompanjament pobudza solistę do natchnienia, trzyma go w rytmie i przyczynia się do dobrego wykonania. b-mol.

— **9.072.500 zł. na zasiłki dla bezrobotnych w kwietniu.** W dniu 31 marca r. b. odbyło się pod przewodnictwem wiceministra pracy i opieki społecznej, p. Szubartowicza, posiedzenie zarządu gł. Funduszu Bezrobocia, na którem uchwalono preliminarz budżetowy F. B. na miesiąc kwiecień b. r. Preliminarz ten przewiduje m. in. na zasiłki dla bezrobotnych, oraz koszta ich przejazdów — kwotę 9.072.500 zł.

Przewidywana liczba bezrobotnych, uprawnionych do otrzymywania ustawowych świadczeń z Funduszu Bezrobocia wynosi na kwiecień 120.000 osób.

Z Kino-teatrów.

Teatr „Odeon" wyświetla w dalszym ciągu cieszący się wybitnem powodzeniem najnowszy film polski p. t. „Legjon ulicy". Przedewszystkiem wybór tematu jest nader szczęśliwy, ukazano bowiem życie małych sprzedawców gazet i zrobiono to tak udatnie i z taką przekonywającą prawdą, że po tym filmie każdy inaczej spojrzy na krzykliwy światek „gazeciarzy", na dnie którego nieraz wiele tragedji i cichych dramatów się kryje. Taki właśnie cichy dramat małego Józka, który został gazeciarzem, aby zarobić na chleb dla siebie i matki operowanej w szpitalu, taką powszednią niedolę życia ukazano we wzruszającej a pięknej treści filmu. Oczywiście, nie brak i typów ujemnych, są i ciemne strony życia „legjonu ulicy", ale także są sceny pełne wesołości i humoru małych spryciarzy. Na uwagę zasługuje technika filmu, doskonale uwydatniony ruch, tempo wielkomiejskie, świetnie np. odtworzone są sceny wyjazdu gazeciarzy ze świeżym numerem na miasto. Stefek Rogulski zagrał rolę gazeciarza pierwszorzędnie, podobnie jak i Tadzio Fijewski, bardzo naturalny, Zosia Mirska milutka, a wprost niezrównany J. Kobusz w roli starszego gazeciarza-rowerzysty, t. zw. majdaniarza. — Nad program film sportowy i tygodnik.

Teatr „Nowości" demonstruje znakomity film dźwiękowy p. t. „Zaginiony sterowiec". Temat przypomina nieco słynną historję wyprawy Nobilego, z tą różnicą, że tu komendant w obliczu grozy lodowej śmierci nie ratuje się sam, lecz każe towarzyszowi samemu wsiąść na aeroplan. Film osiąga rzetelny efekt artystyczny. Mocno, logicznie zbudowany, o akcji trzymającej w napięciu, obraz ten wywiera głębokie wrażenie, zwłaszcza zaś wspaniałe sceny przelotu sterowca nad okolicami podbiegunowemi, walka tego powietrznego olbrzyma z ulewą, wichrami i śnieżycą, katastrofa i błąkanie się rozbitków po lodowej pustyni, są pełne niepospolitej ekspresji. Umiejętnie posługiwano się kontrastowym montażem, pokazując naprzemian to sterowiec w locie, to znów wrażenie wywołane w kraju komunikatami z jego pokładu. Sama intryga dramatyczna, zawiązana dyskretnie, rozwija się logicznie. Jest w niej wiele szlachetnego, rycerskiego sentymentu. Role główne grają znakomicie R. Cortez i V. Valli. — Jako drugi wyświetlany jest potężny dramat p.t. „Ulica potępionych", a popisuje się w nim mistrzowską kreacją dziewczyny z baru portowego, przygarniętej przez latarnika, nasza słynna rodaczka Pola Negri.

Teatr „Grand-Kino" wyświetla cieszący się niesłabnącem i zasłużonem powodzeniem film polski p.t. „Bezimienni bohaterowie". Dzięki scenarjuszowi (E. Bodo) i reżyserji (M. Waszyński) nowy ten film rodzimy, na najlepszych wzorach amerykańskich oparty, należy już nie do interesujących i udatnych, jak się to utarły określenia stereotypowe, ale posiada walory pierwszorzędne i budzi prawdziwą emocję. Od pierwszych scen w szkole aspirantów policji, aż do momentu końcowego, gdy Zula Pogorzelska w roli groteskowej właścicielki pensjonatu z głębokiem westchnieniem wykrzykuje: „Kocha ją się, zupełnie, jak w kinie!", widz w najwyższem napięciu uwagi śledzi przebieg walki policji z mordercami i fałszerzami dolarów oraz rozwijającą się równorzędnie intrygę miłosną. Wszystkie sceny reżysersko wyzyskane są znakomicie a i gra ne wspaniale. Najlepsze kreacje to: E. Bodo jako kom. Szczerba, świetny w epizodzie S. Jaracz jako jeden z fałszerzy, piękna para A. Brodzisz i M. Bogda, W. Bieganski jako szef szajki i t. d. Podkład muzyczny, brzmienie krótkich djalogów — doskonałe. — Nad program tygodniki PAT.-a i dźwiękowy Paramountu.

Kino-Teatr „NOWOŚCI"

w niedzielę, 3 kwietnia o 12.30 w poł.

NA ŁAWIE HAŃBY

Nad program: Dodatek Dźwiękowy

Wejście 50 groszy.

Radość życia

traci wiele ludzi, których dręczą okropne bóle reumatyczne i nerwowe. Lecz niema powodu do rozpaczy, gdyż już wiele tysięcy cierpiących odzyskało swe zdrowie przy pomocy Togalu. Tabletki Togal bowiem zwalczają te niedomagania, wstrzymując nagromadzanie się kwasu moczowego, który, jak wiadomo, jest przyczyną tych cierpień. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz żądajcie we własnym interesie tylko oryginalnych tabletek Togal. Do nabycia we wszystkich aptekach.

Kino „Lew" demonstruje wielki, arcywesoły film p. t. „Pat i Patachon w obliczu śmierci". Cała serja zabawnych przygód dwuch włóczęgów, którzy sprytem i sztuczkami zdobywają to, czego pragną, rozśmiesza publiczność. — Nad program wesoła komedja.

Kino „Muza" demonstruje piękny film p. t. „Ostatni romans". Silnie dramatyczna akcja toczy się na dworze królewskim, a cały obraz ma koloryt rosyjsko-bałkański. Intryga miłosna, jak i splot emocjonujących wydarzeń (np. jazda saniami, wypadek, poszukiwanie wśród śniegów i t. d.) budzą duże zainteresowanie. W roli młodego oficera Iwan Petrowicz, jego partnerką zaś jest piękna A. Esterhazy. — Nad program tygodnik.

Kino „Panorama" demonstruje potężne arcydzieło filmowe p. t. „Wicher". Dramat zawiera dzieje dziewczyny, która nieprzystosowana do twardych warunków bytu, musi żyć wśród osadników-farmerów na stepach, walcząc w rozterce między obowiązkiem a miłością. Wspaniałe są sceny szalejącej wichury. W rolach głównych urocza L. Gish i W. Sistrom. — nad program komedja. (—j.).

— **Ze sportu.** Dziś, w niedzielę, o godzinie 3-ej m. 30 po poł. na boisku Stow. Młodzieży Polskiej odbędzie się mecz piłki nożnej o mistrzostwo kl. A pomiędzy K. S. „Warta" (Zawiercie) i K.O. S. „Victoria". Ceny biletów 70 gr. i 1 zł., uczniowskie 50 gr.

Niewątpliwie, iż mecz ten jako pierwszy w tym sezonie zgromadzi tłumy miłośników sportu.

Dziś, w niedzielę, o godz. 3-ej po poł., na boisku miejskiem na Zawodziu odbędą się interesujące zawody piłki nożnej „Skra" — „Warta" (Częstochowa). Nie wątpimy, że liczne rzesze zwolenników sportu piłkarskiego pospieszą w dniu zawodów na boisko miejskie.

Niezwykłe schwytanie

dwuch komunistów.

W ub. piątek wieczorem o godz. 9-ej i pół liczni przechodnie na zbiegu ul. Kościuszki i II Alei byli świadkami pościgu i ujęcia jakiegoś młodego żydka przez policjanta. Okazało się, iż zaszedł tu wypadek przytrzymania podejrzanego o działalność wywrotową. Niezwykłe zaś okoliczności zajścia przedstawiają się następująco:

Przechodzący ul. Al. Wolności p. Jerzy Nowakowski spostrzegł przed posesją oznaczoną numerem 3/5, dwuch osobników, którzy coś z wielkim pośpiechem wypisywali na murze. Przybliżywszy się, począł tedy odczytywać napis, który dosłownie podajemy: „Precz z rzondem nędzy i głodu", poniżej pod-

Dźwiękowe Kino „Grand"
Początek o godzinie 5-ej po południu.
W soboty i niedziele o 4-ej po poł.
Wejście od 70 groszy.
Szczegóły w afiszach.

Bezimienni Bohaterowie
Marja Bogda, Ądam Brodzisz, Eug. Bodo, Zula Pogorzelska i inni.
CHÓR WARSAI — oraz — CHÓR WARSAI
Nad program DODATKI DŹWIĘKOWE.

TYLKO w niedzielę dnia 3-go kwietnia o godzinie 12.30 w południe
2 serje razem
Tajemnica Domu Habsburgów
(Tajemnica zamku Mayerling)
ARCYKSIĄŻE RUDOLF i MARY VECERA
Wszystkie krzesła 50 gr. loża 1 zł.

pis: K. Z. M.

W tym czasie obydwaj osobnicy poczęli się szybko oddalać w kierunku Alei. Na rogu Alei i Kościuszki rozbiegli się.

Wówczas idący za nimi p. N. podbiegł do policjanta, pełniącego służbę przy zbiegu tychże ulic, a wskazawszy mu jednego z powyższych, polecił go przytrzymać, informując przytem, że jest to komunista, sam zaś udał się za drugim osobnikiem, który przebiegłszy jezdnię, stanął za kioskiem z gazetami. Rozpoczęła się gonitwa, aż wreszcie p. N. schwycił uciekającego i oddał w ręce posterunkowych. Za chwilę drugiego z uciekających przyprowadził posterunkowy, ujawszy go w Alei Wolności. Obydwuch przekazano władzom śledczym.

Dziś rano nastąpiło konfrontacja zatrzymanych komunistów z p. Nowakowskim, która dała pozytywne wyniki. Zatrzymanemi okazali się: Rozencweig Judka-Mordka lat 20, zam. przy ul. Warszawskiej Nr. 134 oraz Balzam Abram, lat 17, zam. przy ul. Garncarskiej Nr. 32. Przy wymienionych znaleziono krędkę czerwoną, którą pisali na murze. Ponadto w Al. Wolności widnieją jeszcze dwa napisy i tak pod Nr. 13 napis: „Precz z biciem więźniów politycznych. K. Z. M." oraz pod Nr. 19 —: „Niech rzyje rzond robotniczo-chłopski Z. M. K.". Wszystkie te napisy wykonane były kolorem niebieskim, zaś podpis czerwonym.

— **Obrona transportów węgla przed napadami.** W związku z powtarzającemi się ostatnio napadami zorganizowanych i uzbrojonych band na pociągi węglowe, ministerst. komunikacji i w porozumieniu z zainteresowanemi ministerstwami przygotowuje szereg środków zaradczych, któreby na przyszłość zapobiegały tego rodzaju napadom. Ponieważ przy ostatnich rabunkach napastnicy używali broni palnej i zdarzały się wypadki zranienia personelu kolejowego, władze kolejowe zamierzają uzbroić drużyny konduktorskie niektórych pociągów towarowych. W związku z tem opracowana zostanie specjalna instrukcja dla drużyn konduktorskich, które narazie tytułem próby będą wyposażone w broń.

— **Nocne dyżury aptek.**

W nocy z dnia 2 na 3 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Szostakiewicza — Nowy Rynek Nr. 6, p. Bujakowskiego — ul. Kościuszki nr. 37

W nocy z dnia 3 na 4 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozerskiego — II-ga Aleja Nr. 26, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

Krwawe zajście

na Nowym Rynku.
Pijany awanturnik z nożem wywołał popłoch.

W ub. piątek o godz. 7-ej i pół wiecz. od 11-ej do 13-ej. Podsekretarz stanu mi- Nowy Rynek był widownią krwawej zbrodni i awantury.

Oto pojawił się tam pijany i wymachujący nożem niejaki Stanisław Całus (ul. Bór 11), który, siejąc popłoch i przerażenie wśród przechodniów, w pewnym momencie wszczął jakiś spór z napotkanym Władysławem Dziemborem (Sobieskiego 54) i nagle zadał mu straszliwy cios nożem w prawy bok. Przebity ostrzem Dziembor padł nieprzytomny, zalewając się krwią.

Tymczasem pijany zbrodniarz począł krążyć wśród zbierającego się tłumu i wygrażał nożem. Ułomny, stary sprzedawca gazet, widząc, iż napastnik ujdzie bezkarnie, wołał, aby zbrodniarza zatrzymać i oddać w ręce policji. Wówczas ten rzucił się na stojącego o kuli starca i usiłował przebić go nożem. Staruszek bronił się swoją drewnianą kulą. Nikt jakoś nie pospieszył mu z pomocą, pomimo że tłum rósł coraz większy.

Wreszcie zbrodniarz sam jakby opamiętał się i nagle począł uciekać w stronę Zawodzia, za nim zaś podążył tłum. Ujrzawszy przejeżdżającą dorożkę, Całus wskoczył do niej i przykładając dorożkarzowi bagnet do pleców, nakazał mu jechać, co koń wyskoczy. Tłum biegł za dorożką.

Na ul. Olsztyńskiej obok więzienia dorożka skręciła wbok na chodnik i stanęła Całus zaś wyskoczył i przez most popędził z powrotem ku miastu. Policja ujęła go na ul. Narutowicza. Miał on rozbitą głowę jakiemś tępem narzędziem.

Obydwaj, zarówno napadnięty Dziembor, jak i Całus, przebywają w szpitalu Najśw. Marji Panny na kuracji. Policja wszczęła dochodzenie.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Mieszkanka wsi Bliżyce, pow. włoszczowskiego Anna Pałęga, lat 40, w czasie młocki zboża doznała zmiażdżenia w trybach maszyny prawej ręki do łokcia.

Nieszczęśliwą w stanie ciężkim przewieziono do szpitala w Częstochowie.

— **Śmierć pod kołami pociągu.** W dniu onegdajszym 21-letni Józef Orgielewski, zam. przy ul. św. Rocha, poniósł śmierć pod kołami pociągu. Orgielewski udał się w tym dniu z Częstochowy do Radomska na sprawę sądową o kradzież gołębi. Wskakując na torze pod Radomskiem do pędzącego pociągu, dostał się pod koła, które przecięły go na pół.

— **Okradziony na poczcie.** Lewkowicz Załma (ul. Berka Joselewicza nr. 15) zameldował policji, że w gmachu poczty przy ul. Katedralnej skradziono mu z kieszeni 100 zł.

— **Zatrzymany ze słodkim ciężarem.** W dn. 1 bm. zatrzymany został z sacharyną na Nowym Rynku niejaki Chałupka Paweł, zam. we wsi Kosmidry, pow. lublinieckiego.

— **Pasażerowie „na gapę".** Za jazdę po ciągiem bez biletu spisano doniesienie na Janas Janinę oraz na Moszka Trojanowskiego, bez stałego miejsca zamieszkania.

— **Drobne kradzieże.**

Dymkowi Franciszkowi (Ułańska 32) skradziono z komórki 4 kury, wart. 12 zł.

Rubinowi Jakubowiczowi (Katedralna nr. 13) w podwórzu skradziono z wozu 10 paczek szkiełek do lamp, wart. 20 zł.

Franciszkowi Jaśkiewiczowi (ul. Cegielniana 4) z placu przy ul. Krzyżowej skradziono dwa słupy dębowe, wart. 50 złotych.

Z KRAJU.

(—) **Niezwykły pasażer.** Onegdaj zawinął do portu w Gdyni polski statek „Pułaski", który poza 300 tonami towaru i 270 pasażerami przywiózł deportowanego ze Stanów Zjednoczonych Rosjanina. Jest nim Jefremi Leontjewicz Smiljaniew, który według towarzyszącego mu pisma polskiego konsulatu w Nowym Jorku — skazany został w Stanach Zjednoczonych za kradzież i morderstwa na karę więzienia od 20 do 40 lat. Smiljaniew, przekazany policji polskiej, odstawiony będzie do granicy łotewskiej, poczem w Rydze ma otrzymać paszport sowiecki, umożliwiający mu wyjazd do Rosji. Wydanie go Sowietom przez władze Stanów Zjedn. nastąpiło podobno na interwencję Litwinowa. Smiljaniew odbył podróż na „Pułaskim" w więzieniu okrętowem i przez całą drogę był strzeżony. Jak się sam przyznaje, ma on na sumieniu życie trzech „białogwardzistów", których zamordował w Stanach Zjednoczonych.

(—) **Zawodowy świętokradca.** W ostatnich dniach policja powiatu Śmigielskiego w Wielkopolsce ujęła mieszkańca Bojanowa Starego, niejakiego Wacława Hankego. Jest to notoryczny przestępca, który dopuszczał się licznych kradzieży w kościołach. Podczas rewizji domowej znaleziono u Hankego cały m[illegible]zyn — przedmiotów pokradzionych w kościołach. W dochodzeniach okazało się, że w ostatnim czasie Hanke dopuścił się kradzieży skarbonek w 17-tu kościołach na 300 złotych. Hankego, który przyznał się do kradzieży, aresztowano i odstawiono do więzienia sądowego w Śmiglu. Hanke jeździł rowerem na wyprawy złodziejskie, a terenem popisów tego złoczyńcy były powiaty: Leszczyński, Śmigielski i Kościański.

(—) **Tajny Detektyw" — natchnieniem dla przestępców.** Z Gdyni donoszą: Policja tutejsza aresztowała 20-letniego Leona Falkowskiego, pracownika stacji oczyszczania ścieków i 28-letniego Henryka Cioska, obywatela rosyjskiego, którzy tworzyli t. zw. „Białą rękę" i przy pomocy gróźb i terroru usiłowali wymuszać od tutejszych obywateli składanie okupu. Po nieudałych próbach zastraszenia listami i steroryzowania strzałami właściciela kina Morskie Oko, kapitana Szmidta, policja będąc na tropie aresztowała sprawców w chwili, gdy Falkowski jeszcze raz przez telefon powtarzał swą groźbę. Podczas rewizji znaleziono rewolwer, czarną maskę, oraz torebkę, którą Falkowski odebrał dyrektorowej Dubieckiej na szosie gdańskiej. Obaj aresztowani do winy się przyznali i tłomaczyli się, że na myśl utworzenia t. zw. „Białej ręki" wpadli, czytając „Tajnego Detektywa".

Banda 500 ludzi

złupiła pociąg pod stacją Baby.

Banda, licząca około 500 ludzi, obległa tor kolejowy w okolicy stacji Baby i złupiła pociąg węglowy Nr. 496. Zanim straż kolejowa została zmuszona do opuszczenia pociągu, stoczono dłuższą walkę przy użyciu broni palnej. Napastnicy ostrzelali pociąg z rewolwerów, następnie zaś ruszyli z pałkami do ataku, wobec czego kolejarze musieli się wycofać. Wskutek napadu pociąg stał na torze 75 minut. Żadna ze stron nie poniosła strat w ludziach.

Natychmiast po opuszczeniu pociągu kolejarze postarali się o zaalarmowanie stacji Baby i Piotrkowa, prosząc o przysłanie uzbrojonej pomocy. Napastnicy rozproszyli się, unosząc ze sobą część zrabowanego węgla, część zaś rozsypując po torze.

Do tej pory nie udało się wykryć kto był organizatorem napadu, ani też kto brał w nim udział.

Tegoż dnia dokonano również napadu na pociąg węglowy na tej samej linji kolejowej między stacjami Rozprzą a Gorzkowicami niemal pod samemi Gorzkowicami. Tym razem napastnicy byli słabsi i spotkali się z ostrzejszym oporem ze strony straży kolejowej. Niemniej jednak walka przy pociągu trwała około półtorej godziny, co znów wywołało spóźnienie innych pociągów na tej linji.

PODZIĘKOWANIE.

Zakład Opieki Najśw. M. Panny składa serdeczne podziękowanie Szanownym p. p. przodownikowi Policji Kowalusowi, i posterunkowym Czarneckiemu, Orłowskiemu i Honcowi za ich dzielność w ujęciu sprawcy kradzieży garderoby i bielizny, które były własnością wielu naszych wychowanek.

ZARZĄD ZAKŁADU.

Ostatnie wiadomości.

PAROWIEC „CIESZYN" UTKNĄŁ NA SKAŁACH PODWODNYCH.

Helsingfors, 2.4. —Parowiec „Cieszyn" na wysokości Hangoe najechał podczas burzy na skały podwodne. Na sygnały S. O. S. pośpieszył z Abo fiński łamacz lodów. Z powodu silnego wzburzenia morza ratunek jest ogromnie utrudniony. 15 ludzi z załogi parowca znajduje się na wyspach, reszta na pokładzie.

KATASTROFA ŻYWIOŁOWA.

Rzym, 2.4. — Wioska Santo Stefano w odległości 24 klm. od Fresimone zaczęła się obsuwać wraz z terenami, na których się wznosiła, z powodu podmycia skał przez wodę. 10 domów runęło. Mieszkańcu w pośpiechu opuszczają zagrożone domostwa.

WYPADEK SAMOCHODOWY BARONA ROTSZYLDA.

Casa Blanka, 2.4. — Baron Rotszyld uległ w okolicy wypadkowi samochodowemu. Limuzyna, pragnąc wyminąć motocyklistę, wywróciła się ulegając rozbiciu. Baron Rotszyld i dwaj jego kompani odnieśli rany. Poszwankowaniu uległ również motocyklista.

SKUTKI CIEMNOTY.

Wilno, 2.4. — We wsi Lachowskie Bory zachorował na świerzbę 6-letni syn mieszkanki tejże wsi Anieli Szymonowej. Ponieważ żadne środki nie odnosiły skutku matka za poradą znachorki wysmarowała dziecko dziegciem i wsadziła do gorącego pieca po wypieku ciasta, gdzie miał pozostać przez 5 minut. Po wsadzeniu dziecka do pieca Szymonowa na chwilę opuściła mieszkanie, a po powrocie, z pieca wydobywały się głuche jęki. Wyjęte z pieca dziecko, pokryte ranami oparzelin, w parę chwil zmarło. Szymonową aresztowano.

Parlofony słynnej marki **„Juzyton"** i inne. Wielki wybór płyt, — wszystkie ostatnie nowości —
Ceny aparatów i płyt obecnie znacznie zniżone. Cena płyt od Zł. 3.50
„Odeon" i „Parlophon" Zł. 4.
Skład instrumentów muzycznych i zabawek
JAKÓB MASS
I-sza Aleja 7. Telefon 3-30.
Uwaga: Reperacje wykonuje się jaknajdokładniej.

Dnia 3 kwietnia 1932 roku o godzinie 12-tej w gmachu Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej w Częstochowie, odbędzie się
ROZDANIE ŚWIADECTW
absolwentom Szkoły Zawodowej
Mularsko-Ciesielskiej
i wystawa prac uczniów tej Szkoły.
Upraszamy zainteresowanych członków Cechu Mistrzów Mularskich i Ciesielskich o zaszczycenie Swą obecnością powyższej uroczystości.
Zarząd Cechów.

Z GIEŁDY.

Warszawa, 1-go kwietnia. **Waluty.** Dol. St. Zjedn. 8.89½ (sprzedaż 8.91½, kupno 8.87½).

Obroty mniej, niż średnie. Tendencja mocniejsza. Urzędowy kurs dolara wyższy. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 8.89½. Rubel złoty — 4.84—4.84½. Gram czystego złota — 5.9244. W obrotach międzybankowych dewiza na Berlin — 212.40. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych — 211.25.

Akcje. Bank Polski 85.00—84.50; Węgiel 15.00; Lilpop 16.00; Ostrowiec 30.50.

Tendencja mocniejsza dla pożyczek państwowych, akcji i listów zastawnych. Obroty listami małe, prowincjonalne nie notowane.

Tabela wygranych Loterji Państwowej.

W siedemnastym dniu ciągnienia 5-ej klasy 24-ej polskiej loterji państwowej wylosowano następujące wygrane:

25.000 zł. Nr. 47286.

5.000 zł. Nr. 123215.

Po 3.000 zł. Nr. 5850 58714 140878 144827.

Po 2.000 zł. Nr. 14842 16052 27180 42693 44242 49150 58638 62203 66813 74048 106703 114151 116054 126751 128598 138606.

Po 1.000 zł. Nr. 5659 17856 28366 61148 63653 66597 68250 72896 81474 81616 84097 84328 87762 102847 104099 105460 105595 110585 117381 120784 121494 121915 125590 126515 134138 139487 140614 141551 154402 156494.

Po 500 zł. Nr. 1203 1624 1640 2428 3213 3598 3838 4939 5507 6805 8614 9542 9848 9965 10388 10299 11153 12937 12393 13069 13222 13423 15350 18566 21919 22088 22341 23783 25949 27397 29798 30241 30278 32433 32614 33783 33794 35747 36000 36052 37228 37777 38438 39861 40494 40998 44233 45005 46003 47015 49763 49913 50497 50877 51873 53061 55410 55611 56136 57665 60358 60938 61013 61265 62063 63595 64079 67411 68333 68416 69464 10936 72911 73846 74196 75116 75969 76096 76735 77815 78089 78621 78666 80315 80793 83652 84104 86368 88917 90726 91247 91640 93506 95891 98749 99241 100770 100879 102321 103173 105704 105946 106187 107509 107563 108414 109519 110461 114670 115487 116200 117002 120847 122264 122951 123639 124726 125420 126635 126710 126976 129176 130127 130314 130667 131017 131121 131196 132550 133069 133383 135047 135896 136670 138095 142834 142866 142997 144383 144501 145322 145327 146883 150226 150879 151179 151549 152539 152804 153758 153860 154264 154449 155131 155336 155345 156292 156582 158098 158712 158932 159512 159744.

W szesnastym dniu ciągnienia po 250 złotych wygrały numery następujące:

30 41 146 69 290 342 58 427 44 554 73 685 728 52 827 33 951 1038 70 217 305 12 23 60 421 49 602 30 48 829 99 908 2011 39 122 24 60 68 221 94 352 410 89 580 609 69 70 710 91 903 84 94 3068 317 96 403 777 96 823 927 39 4015 28 78 181 209 25 51 370 433 73 535 42 95 705 43 826 60 903 63 96 5018 25 156 201 36 391 404 48 70 504 84 613 40 42 96 763 82 908 40 77 85 98 98 6064 242 74 334 418 24 89 500 60 84 86 614 88 749 915 73 7104 31 282 88 356 71 489 648 69 724 35 74 81 843 96 917 47 54 8064 308 41 84 98 700 15 840 938 91 9090 165 70 285 95 344 599 831 97 10045 86 153 259 61 317 79 90 412 51 532 52 67 614 24 48 57 785 915 21 93 11012 81 140 48 239 89 312 32 58 440 621 32 64 739 51 54 908 26 56 12118 261 332 92 400 19 73 81 504 636 78 837 984 95 13097 151 291 93 386 460 82 99 574 723 28 802 904 19 98 14017 120 42 202 343 495 577 812 34 88 950 15119–301–491 96 566 83 629 74 737 91 891 961 16121 209 302 23 86 469 77 712 54 800 9 30 78

LIANA HAID, IWAN PETROWICZ, GEORG ALEKSANDER

w czarującym filmie, przeboju o miłości, zdradzie i pięknych kobietach w stolicy zabaw świata, — Wiedniu

p. t. **BAL W OPERZE**

już wkrótce w „GRAND-KINIE.

933 92 17026 176 208 42 93 301 70 412 38 510 47 626 701 13 853 94 900 59 18008 25 154 208 20 335 524 39 81 611 93 97 875 917 48 55 62 67 19028 32 109 81 83 93 213 85 346 48 93 442 64 554 670 885 925 74 89 96 20125 44 97 249 68 425 541 43 759 70 950 21015 70 101 11 61 252 383 419 54 56 99 525 56 678 83 731 22150 53 57 65 209 45 48 56 390 403 16 565 691 725 33 94 946 58 66 88 23027 83 84 109 33 42 61 79 360 70 74 460 81 535 58 77 78 600 73 930 53 24096 291 553 69 724 25036 144 269 305 59 62 513 15 90 716 95 809 26 26000 47 108 80 530 50 641 45 823 27123 27 63 75 93 99 285 87 303 835 55 60 28091 113 39 53 223 445 512 54 685 734 890 907 8 53 29086 158 73 290 21 32 55 96 300 38 82 410 74 572 99 608.

30185 411 77 527 74 78 80 700 60 874 95 911 31040 166 76 265 378 465 83 511 617 41 829 36 933 32050 67 315 73 527 647 761 947 33042 49 83 291 317 97 407 602 720 22 34 42 859 910 43 66 34024 45 237 344 486 517 24 37 39 58 615 35 748 803 30 985 35041 51 65 75 94 118 74 82 246 323 69 98 414 52 932 69 36025 88 114 33 37 249 341 468 94 699 713 904 78 37101 99 229 307 10 728 816 50 38029 225 38 72 92 396 449 562 90 605 20 65 69 706 864 88 959 39102 87 274 90 383 89 455 96 568 87 697 99 710 11 66 973 40057 157 396 418 551 57 79 633 740 822 41021 158 342 461 83 565 70 76 615 27 48 53 709 14 24 85 867 912 14 32 71 42019 203 63 322 451 52 995 43035 129 250 67 508 681 741 61 989 44001 92 195 255 317 473 74 520 91 642 49 933 45156 74 168 478 97 637 761 948 46054 70 168 69 215 22 400 18 36 77 86 572 75 83 683 717 45 51 901 62 47135 260 350 98 419 539 94 731 43 823 53 914 23 97 48041 172 82 91 272 371 557 625 26 774 76 90 828 47 921 95 49138 520 671 788 853 65 910 41 50325 423 51 617 81 704 32 939 51034 139 298 315 61 64 675 917 56 52001 134 88 207 40 72 525 38 97 605 84 781 85 86 930 98 53165 509 844 929 70 92 54021 5 0 142 62 68 272 90 327 37 474 81 554 625 797 822 902 55152 75 79 83 206 58 60 427 53 500 2 95 613 94 828 35 57 915 70 80 56032 60 65 72 102 262 65 344 68 475 81 618 709 882 943 62 57078 192 282 369 406 17 29 580 82 672 750 872 948 58022 116 32 306 29 40 51 99 427 78 629 849 59059 93 106 32 65 205 33 344 45 88 575 619 59 780 840 62 63 80 917.

60048 60 71 74 218 31 344 449 55 63 582 711 939 61019 84 87 98 142 248 60 73 361 433 35 603 4 14 17 95 806 76 907 24 62118 230 71 84 320 63 78 99 516 46 83 629 33 705 38 888 949 68 63037 42 56 161 358 94 425 617 754 77 818 948 64085 240 57 72 95 445 507 67 705 21 31 76 986 65146 51 256 406 75 84 87 95 589 93 656 897 66023 87 119 256 367 438 501 606 761 805 67140 94 210 459 82 564 693 742 76 835 42 57 95 68010 74 139 261 348 66 439 85 546 55 604 88 872 907 69206 319 29 68 444 501 25 37 39 616 64 786 97 807 40 47 75 936 70100 69 79 247 81 320 403 52 91 711 17 74 82 833 905 71020 34 162 218 450 68 524 609 721 845 903 72046 61 74 149 50 487 525 59 98 656 78 769 830 66 76 905 35 73030 40 71 97 101 2 202 25 300 6 11 451 77 572 81 637 729 74286 87 92 324 42 75 521 59 715 64 930 57 75117 20 235 37 303 91 563 611 30 58 96 701 76014 38 48 22 27 308 92 400 28 85 540 601 62 719 78 83 815 70 913 77024 216 393 509 55 783 87 831 927 78048 146 54 98 228 409 38 80 89 93 502 65 683 711 893 964 79005 16 64 71 299 528 54 82 793 818 55 83 906 44 80904 247 80 325 30 405 677 795 927 81093 105 17 26 229 430 38 636 61 78 772 841 59 905 17 48 82026 47 253 558 85 91 783 89 836 983 83113 85 212 496 559 79 92 655 84 712 845 69 904 51 84105 30 38 47 206 21 49 61 320 53 441 49 61 572 624 57 712 56 932 38 50 85066 264 411 562 725 58 72 88 86026 103 31 208 310 503 39 75 607 96 851 73 87051 75 139 215 67 85 366 88 441 593 602 22 761 890 950 88146 55 89 235 696 751 89020 236 52 345 550 86 88 654 825 42 48.

90098 102 694 709 33 51 79 89 936 91257 88 318 37 447 90 641 59 961 92084 232 349 422 38 538 52 88 602 16 30 61 755 866 902 93104 70 242 61 304 55 471 81 85 565 778 86 804 32 53 968 94015 28 30 57 82 142 90 391 467 600 46 83 93 754 879 913 20 95134 224 355 62 93 421 550 713 32 849 954 96020 84 124 235 444 574 699 711 22 40 891 928 97056 99 142 45 210 23 413 38 68 513 75 97 606 731 840 922 98043 68 303 83 418 556 66 864 76 80 912 23 44 99085 157 209 89 327 29 35 68 430 518 60 682 98 797 815 20 41 76 900 66 100052 70 133 210 359 478 563 647 721 22 64 76 93 814 29 101003 77 129 35 36 296 371 417 18 53 63 629 42 88 759 864 83 941 102044 296 407 36 37 562 671 103040 47 100 12 27 224 85 361 63 403 501 2 35 51 62 83 730 43 835 954 67 104010 138 330 543 55 56 609 70 705 51 95 105001 70 269 333 65 434 571 655 72 931 106041 43 79 83 163 67 83 207 354 71 82 444 564 620 77 706 28 832 81 107043 45 93 165 334 37 49 529 706 24 810 29 30 70 910 25 34 108077 104 221 313 91 606 10 58 96 99 788 869 83 109008 42 57 117 33 37 361 481 759 938 44 85 92 110027 82 139 90 229 37 338 411 33 36 635 759 99 836 956 111053 71 105 92 249 80 330 42 52 431 87 612 861 81 964 84 112140 237 310 11 55 401 536 80 93 96 606 22 40 45 720 32 808 113024 65 76 82 132 76 82 202 8 59 318 56 463 75 80 521 79 863 915 26 71 98 114038 187 258 60 326 38 406 48 63 825 50 115010 157 256 314 415 25 51 58 517 42 691 868 78 908 116103 273 97 619 885 914 25 82 96 117006 40 132 68 320 32 75 436 623 75 867 81 931 118032 120 41 259 94 97 303 82 87 471 85 87 674 839 57 99 912 119094 241 395 482 84 96 645 98 98 759 94 921 59.

120129 32 48 53 96 207 53 94 403 73 688 804 8 922 34 75 90 121017 64 82 88 93 95 186 439 599 602 40 715 56 919 34 99 122065 129 50 99 271 97 438 559 610 14 750 815 910 123048 169 428 48 53 509 35 58 71 90 601 17 24 96 719 800 12 41 124034 130 375 99 425 87 96 507 63 92 97 620 56 827 911 125146 52 64 65 261 338 67 412 89 93 516 50 682 708 916 126028 57 76 125 232 382 409 34 39 41 51 98 548 64 700 17 19 56 65 86 829 127103 5 28 63 71 214 92 355 87 462 82 515 88 778 872 96 128026 176 99 299 307 412 623 702 39 801 86 129026 34 93 104 42 289 404 581 633 81 758 76 820 42 90 909 83 99 130017 19 42 221 83 86 333 34 90 425 57 507 19 636 60 736 990 131041 170 98 230 61 69 315 51 467 75 511 24 61 623 80 711 85 809 60 64 944 70 80 132048 67 180 228 78 358 405 33 530 629 61 733 868 90 133140 239 491 590 637 85 725 42 80 823 906 73 134118 85 202 35 322 439 597 640 90 96 790 831 41 67 96 986 135080 95 131 72 216 49 95 324 54 66 442 761 848 88 924 56 62 88 136021 64 219 583 87 92 602 713 826 52 964 84 137109 278 307 24 61 89 413 69 550 91 682 739 78 837 947 83 138011 143 93 205 12 23 361 84 89 459 78 548 649 69 78 776 830 32 139258 348 56 57 415 621 93 700 13 16 75 872 920 78 140092 128 29 216 60 79 88 328 447 88 99 511 23 92 657 93 819 35 83 923 79 141176 365 421 26 53 71 660 758 816 80 142007 79 224 93 307 419 36 501 40 606 71 84 742 94 99 836 98 960 143042 46 82 86 306 11 64 427 42 515 78 693 789 825 79 83 144161 252 90 99 394 425 89 559 85 693 703 56 988 145310 437 693 146117 57 88 99 216 461 562 641 46 83 93 834 53 54 908 63 70 72 147040 174 379 490 500 71 691 784 148121 209 72 303 94 439 68 622 81 848 901 5 22 149003 20 48 79 90 169 317 89 476 559 738 882 89 911.

150118 73 77 257 412 15 614 30 73 707 59 840 56 74 75 88 927 63 151052 61 86 106 8 201 56 303 414 617 28 30 71 722 832 55 949 152222 576 624 67 869 90 902 34 153068 142 55 213 84 376 451 556 604 42 764 88 910 98 154060 130 35 51 86 284 90 330 549 52 780 96 805 61 155088 92 98 191 297 314 25 32 87 537 674 726 71 98 842 919 69 156080 87 142 94 517 38 74 617 29 78 708 29 83 909 45 157072 78 84 106 420 32 38 708 30 800 12 38 978 158028 93 103 29 319 71 73 77 453 536 60 678 701 52 54 159032 117 37 73 423 92 515 78 653 90 778 83 841 49 88 955.

Kolektura **ANTONIEGO EGERA** w Częstochowie, Aleja I Nr. 14 wypłaca wygrane i zamienia stawki. W każdej chwili można tam sprawdzić bezpłatnie urzędową tabelę ciągnienia.

PRZETARG USTNY.

W dniu 7 kwietnia 1932 r. o godz. 10 rano odbędzie się ustny przetarg na sprzedaż starego żelastwa oraz zepsutych narzędzi drogowych, znajdujących się w garażach Powiatowego Zarządu Drogowego w Częstochowie. Oglądać można rzeczy przeznaczone na sprzedaż w godz. 9 do 12, codziennie u Kwietniewskiego Franciszka, zamieszkałego przy ul. Tartakowej nr. 14.

Przetarg odbędzie się w garażach Powiatowego Zarządu Drogowego w Częstochowie na zbiegu ulic Tartakowej i Stodolnianej.

Kierownik Powiatowego Zarządu Drogowego
Inż. I. Purzycki.

SZKOŁA TAŃCÓW
baletm. K. KOSTECKIEGO
w lokalu własnym ul. **Waszyngtona d. Jasna 6.**

Kto chce modnie, dobrze i tanio, nauczyć się TAŃCZYĆ, niech zapisze się na kursy I, II i III Mazura, lekcje oddzielne, w tych dniach już rozpoczęcie. Opłata zniżona.

Lekcje praktyczne w soboty od 8, w niedziele i święta od 7-ej wieczorem.

TOWARZYSTWO ELEKTRYCZNE OKRĘGU CZĘSTOCHOWSKIEGO Spółka Akcyjna.

Bilans na dzień 31 grudnia 1931 r.

S t a n c z y n n y: Urządzenia 14.001.787,93. Finanse: a) kasa 4.792,19, b) banki 12.324,58, c) weksle 41.806,14. Materjały 789.971,45. Dłużnicy 655.939,30. Straty 3.574,22. Razem 15.510.195,81.

S t a n b i e r n y: Kapitał akcyjny 2.000.000,00 Kapitał amortyzacyjny 2.319.457,95. Wierzyciele: a) akcepty 8.600,00, b) wierzyciele książkowi 11.182.137,86. Razem 15.510.195,81.

Rachunek strat i zysków.

W i n i e n: Straty z lat ubiegłych 89.231,02. Wydatki eksploatacyjne 925.534,41. Procenty, dyskonta, prowizje itp. 1.149,422,05. Podatek dochodowy 36.350,59. Amortyzacja inwentarza 264.524,57. Zysk 85.656,80. Razem: 2.550.719,44.

M a: Straty z lat ubiegłych 89.231,02. Sprzedaż prądu 2.248.836,97. Wpływy różne 54.476,09. Zwrócone przez Skarb Państwa podatki — 158.175,36. Razem: 2.550.719,44.

KINO „PANORAMA"

W sobotę, 2 i w niedzielę, 3 kwietnia r. b.

WICHER Potężny dramat w 10 akt. w/g pow. Borety Skarborg.

W roli gł. **Lilliana Gish, W. Sistrem** i inni

W nadprogramie: „Mik zdobywa rekordy", kom. w 2 akt.

Wszystkie miejsca po 50 groszy.

PORANEK!

W niedzielę, 3 kwietnia o godz. 12.30

SERCE NA ULICY

Dramat współczesny na tle fragmentów powieści **St. KIEDRZYNSKIEGO**

Wszystkie miejsca po 30 gr., Balkon 50 gr.

RADJO! RADJO!
Reperacja i konserwacja radjoaparatów, ładowanie i reperacja akumulatorów, montaże anten przyjmuje **TEICHNER**, Panny Marji 14, tel 7-91 (wejście od ul Wilsona).

AKWIZYTOR
lub akwizytorka, poszukiwani. Pensja, prowizja. Zgłoszenia do „Par" Poznań, pod 54,244. 098

AKUMULATORY
ładuje i naprawia solidnie Elektr. **A. Stankiewicz, Aleja nr. 36.**

BATERJE ANODOWE CENTRA zawsze świeże na składzie — Elektrom. A. Stankiewicz Aleja 36.

CHRZEŚCIJAŃSKI
Zakład Artyst.-Fotograficzny Fr. Zgóreckiego, II-ga Aleja nr. 29, wykonuje solidnie zdjęcia po cenach zniżonych.

DO WYNAJĘCIA
jeden lub dwa umeblowane pokoje, nadające się dla małżeństwa, na biuro lub dla wolnego zawodu. Oglądać można od godz. 10-ej rano do 6-ej wieczorem. I Aleja nr. 11, II piętro front, mieszkania nr. 3.

DO WYNAJĘCIA
przy ul. Narutowicza nr. 19/23 zaraz bez odstępnego lokal, składający się z 7-miu składów o większej przestrzeni, 1 sklep z przyległym pokojem z kuchnią i 1 pokój z kuchnią. Komorne roczne 4.200 rb. Wiadomość u Kamińskiego.

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje z kuchnią z wygodami na II piętrze. Śląska nr. 24. 760

DO WYNAJĘCIA
sklep, pokój i kuchnia ul. św. Barbary nr. 45 u właścicielki domu. 503

DO SPRZEDANIA
tanio szafa, nocne szafki i warsztat stolarski. Aleja Wolności nr. 11, Świerczewski. 751

DOMEK
w Wyczerpach do sprzedania. Cena przystępna. Wiadomość Ost. Grosz, ul. Bór nr. 15, Różalski.

ŚLUBNE PARY!!
Nowożeńcy fotografują się tylko w pierwszorzędnym zakładzie fotograficznym „STELLA" II-ga Aleja 33. Każda ślubna para otrzyma pamiątkowy **PORTRET** bezpłatnie do swojego zdjęcia. Zakł. Art. Fotogr. „STELLA", II-ga Aleja 33.

DOMEK
z zabudowaniami gospodarczemi i 2 morgi ziemi sprzedam. Bieszno, Długa nr. 6, Kufel. 54

DOMEK
na Zaciszu do sprzedania. Cena 3.000 zł. Wiadomość ul. Wazów 22.

DOM
na Zawodziu przy ulicy Bocianiej nr. 39 sprzedam. Wiad. na miejscu.

DOM
do sprzedania 9 ubikacji z ogródkiem w cenie zł. 8.500 na Ostatnim Groszu ul. Sosnowa nr. 6. Piwiarnia, 1-go Maja 27.

DOM
ze stodołą oraz plac do sprzedania. Wiadomość: Kusięcka nr. 16. 759

DOM
z placem frontowym, 4 ubikacje, sprzedam. Zawodzie, Rynek Narutowicza nr. 13. 55

DOM
w tem restauracja, rzeźnictwo, w miasteczku, duży ogród, sprzedam za 8.500 złotych. Wiadom. Renoma, Aleja nr. 21.

DOBRY
interes gotówkowy za 3.500 zł. i plac z domkiem w śródmieściu za 16.000 zł. do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość Grabski, III-cia Aleja nr. 49. 761

DO WYDZIERŻAWIENIA duży ogród owocowo-warzywny przy ul. Jasnej obecnie Waszyngtona obok szpitala. — Wiadomość: ul. 7-miu Kamienic nr. 21 u dozorcy domu. 426

DO WYDZIERŻAWIENIA od zaraz dom 3 pokoje, kuchnia, zabudowania gospodarcze, ogród, łąka i 8 mórg ziemi. Wiadomość Dąbrowskiego nr. 3, Składnica Mebli.

MEBLE
nowe i używane wszelkiego rodzaju kredensy, stoły, krzesła, szafy, bieliźniarki, trema, otomany, kozetki, łóżka, materace, sypialnia jasna i krzesła gięte. I Aleja nr. 12, Gliński. 822

MASZYNY
drzewne i motory elektryczne sprzedam. Jasnogórska nr. 55. 756

MASZYNA
szewcka duża do sprzedania ul. św. Barbary 38.

2 MOTOCYKLE
do sprzedania z biegami Rynek Wieluński 11.

MASZYNĘ
szewcką łatkową Singera sprzedam. Klasztor Jasnogórski, Ignacy Kot.

MORWA BIAŁA
2-letnia na żywopłot do sprzedania. Wiadomość: Zakłady Wapienne — „Wapnorud" w Rudnikach. Telef. Rudniki-Rędziny nr. 5. 743

NIEZWYKŁA OKAZJA.
Lokomobila do sprzedania zupełnie nowa o sile 24 P. S. O każdej porze dnia do obejrzenia. Narutowicza nr. 58. 50

ZGUBIONO
kwit lombardu nr. 9725.

OGŁOSZENIE.
Sukc. Braci Wolbergów poszukują 35 tys. zł. dla spłacenia starego długu na I-szą hipotekę (bez Towarzystwa) na dom w I-szej Alei nr. 12 — 108 łokci frontu, jakoteż na hipotekę placu przy ulicy Wilsona nr. 6, 20 tysięcy kwadratowych łokci, gdzie obecnie jest stacja autobusowa. Procent dotychczas przez 45 lat reguralnie płacony. Zgłoszenia u właścicieli domu Aleja nr. 12.

OGRÓD
dwumorgowy owocowo-warzywny do wydzierżawienia. Może być z mieszkaniem. Wiadom. Kordeckiego nr. 19, gospodarz. 497

OKAZYJNIE
sprzedam bryczkę i furgon piekarski. Augustyna nr. 26. 500

OGRÓD i POLE
wraz z mieszkaniem do wydzierżawienia zaraz. Wiad. Teichner Aleja 14 (wejście od ul. Wilsona).

1 POKÓJ
duży do wynajęcia. Stara nr. 5. 467

POKÓJ
umeblowany do wynajęcia. — Aleja Wolności nr. 52. 485

POKÓJ
umeblowany, słoneczny, do wynajęcia. Aleja Wolności nr. 16 mieszk. 4. Godz. 9—11 rano, 1—3 po południu. 737

SPÓŁDZIELCZY BANK LUDOWY
z nieograniczoną odpowiedzialnością

LOMBARD

Aleja Kościuszki Nr. 2, dom własny.

podaje do wiadomości, że dnia 25-go kwietnia r. b. i dni następnych odbędzie się w sali licytacyjnej Lombardu na II piętrze, licytacja niepłaconych w terminie zastawów.

Licytacja rozpocznie się o godz. 10-ej rano i trwać będzie do godziny 3-ej po południu.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, że według istniejących przepisów przedmioty ze szlachetnych metali nieposiadające cech Państwowego Urzędu Probierczego, będą ocechowane na koszt zastawodawcy.

Wykaz przeznaczonych na sprzedaż zastawów wywieszony jest w lokalu Lombardu i żadne inne zawiadomienia przesyłane nie będą.

Częstochowa, dnia 31 marca 1932 r. **ZARZĄD.**

POKOIK
pojedyńczy z wygodami wynajmę. Jasnogórska nr. 55. 755

POKÓJ
niekrępujący z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia. Dąbrowskiego 10, Szewczykowa. 495

POSZUKUJĘ
pokoju z kuchnią lub 2 pokoje z kuchnią w śródmieściu. Oferty w sklepie „Gońca" dla F. S.

POTRZEBNA
podręczna do krawcowej. Kawia nr. 12/14.

POSZUKUJĘ
mieszkania jeden lub dwa pokoje z kuchnią, czynsz zgóry pół roku. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Mieszkanie".

POSZUKUJEMY
dostawy 300 litrów mleka dziennie loco Częstochowa. Oferty do sklepu „Gońca" dla „N.".

PRZYJMĘ
na mieszkanie panów lub panie z używaniem kuchni, względnie odnajmę pokój jeden. Focha nr. 41 mieszkania 6, oficyna, II-gie piętro.

POTRZEBNA
od zaraz lub 15-go b. m. lepsza służąca, czysta, zdrowa, dobrze polecona z dobrem gotowaniem i prasowaniem do samotnego pana. Oferty do sklepu „Gońca" pod nr. „757". 758

POTRZEBNE
uczenice do krawieczyzny od zaraz. Aleja Wolności nr. 8, Tokarska.

POTRZEBNA
kasjerka inteligentna o miłej powierzchowności z kaucją. Oferty w biurze „Renoma" od godz. 5-ej do 6-ej po poł. 504

RAFY
o siatce różnego wymiaru, mało używane, do sprzedania ul. Warszawska nr. 99, dozorca wskaże, druga sień, drugie piętro. 497

6 FOTOGRAFJI i PORTRET
od zł. 4 wykonywa Zakład art. fotogr. „STELLA" II-ga Aleja 33.

10 ZŁ. DZIENNIE
Poważne przedsiębiorstwo Przemysłu Krajowego poszukuje Pań i Panów do lekkiej piśmiennej pracy domowej. Gdynia Port, skrytka pocztowa nr. 4. 443

SPRZEDAM
plac w Olsztynie w Rynku z materjałem budowlanym: 180 mtr. kamienia, 10.000 cegły, 120 korcy wapna wszystko na placu. Wiadomość: u sołtysa w Olsztynie.

OFIARY:
Sędzia Ziemiecki zł. 5 na bank młodzieży, zł. 5 na nędzę wyjątkową.

Dr. Paweł Broniatowski
Choroby skórne i weneryczne
od 9—12 r. i od 4—8 w. Panie od 12—1 p. p.
Częstochowa, ul. Panny Marji 21. Telefon 894

LEKARZ DENTYSTA
MICHAŁ GREJNIEC
Ul. Najśw. M. Panny I-sza Aleja № 10 tel. № 2-50.
Przyjmuje codziennie od 9—1 i od 3—7 w.
W niedzielę i święta od 9—2 po poł.

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje z kuchnią, pokój umeblowany oraz 1 pokój przy ul. Kawiej. Wiad. Aleja nr. 35 m. 14.

SZAFY,
łóżka, kredensy dębowe jesionowe i fornierowane sprzedaje stolarz ul. Mała nr. 10. 762

PLACE
po 400.— zł. i sklep za 1.500 zł. z trzema mieszkaniami, oraz 4 morgi ziemi do sprzedania. Lisiniec Stary, Łagiewka.

SKRADZIONO
kwity lombardu Nr. Nr. 13236 i 13237. 620

SPRZEDAM
cukiernię na kółkach ruchomych, w dobrym punkcie. Cena 200.— zł. Wiadomość Aleja Wolności nr. 13, — dozorca.

ZGUBIONO
kartę wojskową wydaną przez P. K. U. Częstochowa na imię Szczepan Pełka. 734

ZIEMIA
pół morgi lub na place do sprzedania ul. Botaniczna nr. 32. 494

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych wydaną na imię Wiktor Letkowski, Nr. 1748.

FOTOGRAFICZNE APARATY, WÓZKI, MEBLE, ROWERKI UŻYWANE — KUPI — SPRZEDA „KOMISPOL" Kopernika 21.

SPRZEDAM
wilka (psa) — rasowego 4-miesięcznego. Wiadomość: Aleja Wolności nr. 40/42, dozorca. 752

SPRZEDAŻ
kamienic w wielkim wyborze, bardzo tanio. Domek nowy: 3 pokoje z kuchnią, oraz 2 morgi ziemi za 6.000 zł. Gospodarstwo 20 mórg za 10.000 zł., 10 mórg za 6.000 zł., 6 mórg za 6.000 zł., 6 mórg za 3.000.— zł., oraz place w różnych kierunkach. Częstochowa, II-a Aleja 25, powiarnia Golczyk. 757

Z POWODU
wyjazdu sprzedam sklep spożywczy w dobrym punkcie wraz z dwoma wolnemi mieszkaniami. Wiadomość Rynek Wieluński nr. 32 w sklepie.

SPRZEDAM
patephon bardzo mało używany, 2-sprężynowy, firmy szwajcarskiej — „Swiss" ul. 1-go Maja 11 mieszkania 27. 754

UNIEWAŻNIA SIĘ
zgubiony weksel na zł. 100.— in blanco z wyst. Jana Majora. 490

Z POWODU
wyjazdu sprzeda się meble i różne sprzęty domowe, maszyna do szycia „Singera". Targowa nr. 29, Steffl. 693

SPRZEDAM
place od 1.000 zł., domek nowy za 2.500 zł., dom 30 mieszkań za 30 tys. zł. Stradom, Sabinowska nr. 113, Bożyk.

ZAKŁADY DRUKARSKIE
F. D. WIŁKOSZEWSKIEGO
W CZĘSTOCHOWIE, III ALEJA Nr. 52. TELEFON Nr. 2-48.

Sklep „GOŃCA"
II-ga ALEJA № 26. TEL. 50.
Wielki wybór materjałów piśmiennych i rysunkowych. Wytworna galanterja papierowa dla pań. Pomoce i przybory szkolne.
Ceny niskie. Wysoki gatunek. Obsługa uprzejma.

Z życia harcerzy w Chełmnie.
Jeszcze liście nie pokryły drzew, a już stanęła na zbiórkę chełmińska drużyna harcerzy, wyruszając na krajoznawczą wędrówkę. Ilustracja nasza przedstawia moment raportu przed wymarszem harcerzy.

Czy wiecie, że...

...w Karpatach, na terenie Polski, żyje w lasach około 200 niedźwiedzi wg. obliczeń fachowców.

...najwyższe góry, nagłębsze jeziora, największe rzeki, najwyższe płaskowzgórza i największe stepy znajdują się w Azji.

...waga atmosfery, otaczającej ziemię, wynosi 526.000 miljardów podwójnych centnarów.

...na uroczystość urodzin syna lorda-majora Londynu przygotowano tort, który waży 2 centnary i mierzy 8 stóp wysokości.

HUMOR i SATYRA.

W sezonie wiosennym.

Sprzedawca w magazynie obuwia: — Bardzo nam przykro, że nie możemy pani usłużyć. Szanowna pani żąda pantofelków, któreby wewnątrz były duże, a zewnątrz małe. Takich niestety na składzie nie posiadamy.

Nostalgja.

Pan Durand, marsylczyk, przyjechał swoim samochodem do Paryża; stanął przed wielkim magazynem i wysiada. Nagle do samochodu zbliża się jakiś człowiek, ogląda dokładnie maszynę, potem wyciąga scyzoryk, przecina oponę jednego z kół i z miną rozradowaną i zachwytem przytyka nos do otworu.

— Pan oszalał, krzyczy automobilista.

A na to tamten spokojnie:

— Nie panie, tylko ja jestem z Marsylji, więc chciałem odetchnąć powietrzem ojczystych stron!

Racja.

— Czy chodzisz jeszcze do szkoły?
— Nie, ale mój ojciec jeszcze chodzi do szkoły
— To niemożliwe.
— A jednak chodzi, gdyż jest nauczycielem.

Żony.

— Potrzebne mi dwie suknie.
— Niemożliwe! Muszę zapłacić podatki!
— A więc droższy ci urząd skarbowy niż własna żona?

Na czasie.

Dostawca mleka: — Zdaje mi się, że niedługo doczekamy się rozbrojenia.

Odbiorca: — Och, jeszcze dużo wody wleje pan do swego mleka, zanim to nastąpi.

Zna swoich.

— Więc pan doktór naprawdę spędził dwa miesiące urlopu? A cóż pańscy pacjenci?
— Dobre dzieci. Nie chorują, gdy ich nie leczę.

Troskliwa Lilka.

Mała Lilka kładzie cukierek ślazowy do tuby patefonu. Mateczka jest zdumiona.

— Mateczko, patefon ma przecież straszną chrypkę — usprawiedliwia się dziewczynka.

Przytomność umysłu.

Dwaj złodzieje zakradli się w nocy do mieszkania i gospodarują w sypialni. Nagle jeden z nich potrącił jakiś sprzęt i narobił hałasu.

W ciemności odzywa się senny głos kobiecy:
— Pikuś, piesku kochany, jesteś?
— Antek — mówi jeden włamywacz do drugiego — prędko poliż jej rękę.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

NIEDZIELA, 3 KWIETNIA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kw.

9'30 — Transmisja nabożeństwa z Krakowa. 10'45 Odczyt. 11'00 Transm. mszy z Wiednia. 12'15 Poranek symf. z Filharm. Warszawskiej. 14'00 Odczyt rolniczy. 14'20 Koncert ludowy. 14'40 Odczyt rolniczy. 15'00 D. c. koncertu lud. 15'35 Koncert. 15'55 Program dla dzieci starsz. i młodzieży. 16'25 Odczyt. 16'40 Transm. z Muzeum Narodowego. 17'15 Odczyt. 17'30 Kącik językowy. 17'45 Koncert popołudniowy. 19'00 Rozmaitości. 19'25 Muzyka gramof. 19'45 Słuchowisko ze Lwowa. 20'15 Koncert popularny. 21'55 Kwadrans literacki. 22'10 Koncert. 22'40 Komunikaty. 22'45 Wiadomości sportowe. 23'00 Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, 4 KWIETNIA.

11'20 Komunikat meteor. dla lotnictwa. 11'45 Przegląd bież. prasy polsk. 11'58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramofonowa. 13'10 Komunik. meteor. 13'15 Komunik. gospod. 13'35 Muzyka gramofon. 15'15 Przegląd komunik. 15'25 Odczyt dla maturz. 15'45 Giełda pieniężna, kom. rybackie. 15'50 Odczyt dla maturzystów. 16'10 Muzyka gramof. 16'20 Lekcja francuskiego. 16'40 Kącik młodych. 17'10 Odczyt ze Lwowa. 17'35 Muzyka lekka. 18'50 Rozmaitości. 19'15 Wiadomości bieżące rolnicze. 19'30 Wiadomości sportowe. 19'35 Muzyka gramof. 19'45 Prasowy dziennik radjowy. 20'00 Feljeton. 20'15 Opera Jerzego Bizeta „Poławiacze pereł" ze Lwowa. W przerwie feljeton. 22'50 Dodatek do pras. dz. radj. 22'55 Komunikaty. 23'00 Muzyka taneczna.

NIEDZIELA, 3 KWIETNIA.

Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kw.

9'30 — Transmisja nabożeństwa z Krakowa. 11'00 Transmisja mszy z Wiednia. 12'15—19'00 Transmisja z Warszawy. 19'00 Bery i bojki śląskie. 19'25 Rozmaitości. 19'45 Słuchowisko ze Lwowa. 20'15 — 22'45 Transmisja z Warszawy. 22'45 Komunikaty sportowe. 23'00 Muzyka lekka i taneczna.

PONIEDZIAŁEK, 4 KWIETNIA.

11'45 Przegląd bieżącej prasy polsk. z Warsz. 11'58 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramof. 13'10 Kom. z Warszawy. 14'55 Komunikat gospod. 15'05 Intermezzo muz. 15'15—16'10 Transm. z Warsz. 16'10 Intermezzo muz. 16'20 Francuski z Warsz. 16'40 Muzyka gramof. 17'10 Odczyt ze Lwowa. 17'35 Koncert z Warsz. 18'50 Rozmaitości. 19'05 Odcinek pow. 19'20 Odczyt. 19'40 Komunikaty Strażactwa Śląskiego. 19'45—20'15 Transm. z Warszawy. 20'15 Opera ze Lwowa. W przerwie fejleton z Warsz. 22'50—23'00 Transm. z Warsz. 23'00 Odczyt w języku nowogreckim. Po odczycie muzyka taneczna z Warszawy.

Szarada sylabowa № 298.

Ułożył: Georg Wanderwell.

Z poniższych sylab utworzyć 15 wyrazów, których pierwsze litery, czytane z góry na dół, dadzą imię i nazwisko największego polityka tego stulecia, a który niedawno umarł.

Znaczenie wyrazów: 1) Imię francuskie. 2) Jedna z oper Verdi'ego, 3) Stary tytuł książęcy syna króla Anglji, 4) Powieściopisarz polski, 5) Miasto, w którem odbył się sobór w średniowieczu, 6) Półwysep w Ameryce środkowej, 7) Bohater afery złotowej w Paryżu, 8) Rodzaj futer, 9) Miejsce powyżej powietrza, 10) Pierwszy lotnik, który przeleciał La Manche, 11) Zbrojne nieposłuszeństwo przeciw rządowi, 12) Inaczej odznaki królewskie, 13) Stolica Turcji, 14) Najlepszy biegacz świata, 15) Pisarz francuski.

Sylaby: an — ar — bra — bler — co — cja — ca — de — du — dent — el — go — gnia — in — iot — mand — mi — nin — nur — le — lu — ka — ki — kow — ri — ro — ra — re — ra — sie — szew — ski — ski — stra — sfe — sy — tto — try — to — tan — wo — york — yu.

Rozwiązanie szarady Nr. 297 nadsyłać należy do Redakcji „Gońca Częstochowskiego" do dn. 6 b. m. przyczem uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopertach, że zawiera rozwiązanie szarady.

Za dobre rozwiązanie Redakcja wyznacza trzy nagrody: 1) powieść jednotomową, 2) powieść jednotomową i 3) pocztówki artystyczne.

Nagrody rozdane zostaną drogą losowania.

Kolegjata w Żółkwi.
Kolegjata w Żółkwi ufundowana w r. 1620 przez Stanisława Żółkiewskiego, miejsce spoczynku wiecznego wielkiego Hetmana i jego potomków stanowi jeden z najcenniejszych zabytków historycznych w Małopolsce. W kościele tym zbudowanym przez architektów włoskich znajduje się szereg wspaniałych nagrobków rodziny Żółkiewskich, Daniłłowiczów i Sobieskich.

Rozwiązanie łamigłówki № 297.

W I E L K A N O C.

Wenta, vIchy, plEbs, bulLa, muzyK, pegAz paNna, kOran, Cypel.

Trafne rozwiązanie łamigłówki Nr. 297 nadesłało 24 osób.

Przez losowanie nagrody otrzymują: I — powieść jednotomową „Zaklęty Dwór" W. Łozińskiego **p. Mieczysław Ziemnicki,** we wsi Rudniki, II — powieść jednotomową „Z poarów krwi" Kalinowskiego **p. Ryszard Plaze,** ul. Wilsona 32, III — pocztówki artystyczne **p. Roma Jędrzejowska,** III Aleja 79.

Wymienione powyżej osoby proszone są o przybycie do Redakcji naszego pisma do godz. 2-ej po poł. (III Aleja 52), celem odbioru nagród.

Przedruk wzbroniony. 107.

WILLIAM LOCKE.

KUGLARZ

Przekład autoryzowany Haliny Gądek.

Lackaday wzruszył ramionami. Sprawy oglądane z tej strony, nie interesowały go wcale. Był przejęty wyłącznie podłością Bakkusa, podłością „żmii, którą wychował na własnem łonie".

— Ależ, najdroższy przyjacielu — rzekłem wkońcu po długim marszu odbywanym po tarasie, tam i z powrotem — mam wrażenie, że nie zdajesz sobie wcale sprawy, iż Bakkus wyratował cię ze wszystkich twoich trudności, wyjeżdżając, czy odpływając z twoją wielką odpowiedzialnością życiową.

— Chcesz przez to powiedzieć — rzekł Andrzej — że to usunęło powód pozostawania na scenie? Że mogę już wreszcie zerwać z błazeństwem?

— Tak mi się wydaje — odrzekłem.

Zmarszczył czoło:

— Wolałbym, ażeby to nastąpiło w inny sposób. Żaden człowiek nie może znieść, ażeby oszukiwano go, kpiono z niego i wystawiono go na śmieszność.

— Lecz wraca ci to wolność.

Wsunął ręce do kieszeni.

— Zdaje się, że tak — przyznał gniewnym głosem. — Lecz każda rzecz ma swoją cenę. Nawet wolność, swoboda, może być opłacona zbyt drogo.

Zaczął się znowu przechadzać po tarasie. Musiałem towarzyszyć mu, ciężko dysząc. Dzień był wyjątkowo upalny. Rozmawialiśmy i rozmawialiśmy bez końca. Powróciliśmy oczywiście do zagadkowej ucieczki. Musieliśmy wierzyć w nią, ponieważ była nie do wiary — jak powiedział Tertuljan o dogmatach.

Wielki Boże, gdyby Bakkus żywił nikczemne zamiary, to przecież mógł je wykonać przed laty! A może nie mógł? Gdy nie ma się grosza przy duszy, nie proponuje się romantycznej eskapady damie serca, która jest również uboga. Lecz już od kwietnia opływał Bakkus w pieniądze, które dawał mu poczciwy brat. Czemuż więc zwlekał?

— Jego szatański plan polegał na wyczekaniu momentu słabości — mruknął Lackaday.

Przez cały ciąg tej dyskusji utwierdzałem się w przeświadczeniu, jak paradoksalną jest natura ludzka. Bo chociaż widoczne było, że Bakkus pozbawiony zasad moralnych, oddał swojemu najserdeczniejszemu przyjacielowi wielką usługę, uwalniając go od obowiązków względem kobiety, którą przestał kochać — o ile wogóle kochał ją kiedykolwiek — od kobiety, która mimo swojego całego lojalnego oddania w ciągu lat bezmiłosnych, stała niewzruszenie pomiędzy nim i urzeczywistnieniem jego snów. A jednak buntował się przeciwko swojemu dobroczyńcy, jakgdyby tamten wymierzył fatalny policzek jego szczęściu i honorowi.

— Czy nie rozumiesz, człowieku — zawołał w odpowiedzi na moje sofistyczne, a praktyczne argumenty — że utraciłem najcenniejszą rzecz na świecie? Moją głęboką wiarę w towarzysza-przyjaciela. Ufałem Bakkusowi, jak bratu. Zdradził moje zaufanie. Co czuję w tej chwili? Setki jego wad były mi znane od lat. Pomijałem je na korzyść jego zalet. Wydawało mi się, że znam go — uczynił ręką gwałtowny ruch, zaciskając ją w pięść.

— Lecz teraz — dodał, otwierając ręce — nic. Jestem zgubiony. Skąd mogę wiedzieć, czy ty, któremu ufałem więcej niż komukolwiek i powierzyłem najgłębszą tajemnicę mojego serca...

Szwajcar, w towarzystwie zakurzonego szofera, przerwał opatrznościowo apostrofę, która mogła wprowadzić mnie w nielada kłopot.

— Pan kapitan Hylton?

— To ja.

Wręczył mi list. Spojrzałem na kopertę.

Był adresowany ręką Bakkusa.

— Ależ to od Bakkusa — zawołałem.

— Proszę mi powiedzieć — zwróciłem się do szofera — jaką drogą przyszedł pan do posiadania tego listu?

— Monsieur kazał mi go doręczyć panu kapitanowi. Do własnych rąk. Wróciłem właśnie przed chwilą do Royat.

— A więc to pan jest kierowcą tego samochodu — rzekłem — proszę mi powiedzieć, gdzie jest pan Bakkus.

— Nie mogę — odrzekł szofer — dałem słowo honoru, że pozostanie to tajemnicą.

Znalazłem w kieszeni jakiś zmięty banknot i wcisnąłem go w rękę szoferowi. Podziękował mi i odszedł. Rozerwałem kopertę.

— Pozwolisz? — zwróciłem się do Andrzeja.

— Nie krępuj się — odparł uprzejmie.

Zapalił papierosa i oddalił się w głąb tarasu.

Nie było ani daty ,ani adresu.

Szanowny kapitanie!

Słyszał pan niezawodnie o Touchestone i o Audrey. Shakespeare przekonał pana o nieuniknionej konieczności ich małżeństwa. Szczyciłem się zawsze posiadaniem pewnych cech touchestonowskich. I wiele wspólnego z Audrey posiada dama, której zniknięcie z Clermont-Ferrand może wywołać zamęt. Tak samo, jak mój shakespearowski prawzór, brzydzę się niehonorowemi postępkami:

„Małżeństwo Veuve Elodie Marescaux z Horacjuszem Bakkusem odbędzie się w najbliższym czasie, dozwolonym przez prawo francuskie. Gdyby to miało trwać zbyt długo, umkniemy do Anglji, gdzie niezwłocznie, za specjalnym indultem arcybiskupa, pobłogosławiony zostanie związek małżeński pomiędzy Veuve Elodie Marescaux oraz członkiem rodziny Bakkusów.

Moje zbędne gadulstwo, drogi kapitanie, jest tylko błazeńskim strojem.

Jeżeli jest na tym świecie człowiek, którego kocham i szanuję, to jest nim Andrzej Lackaday. Od pierwszego dnia naszego spotkania stał się ten surowy jeszcze, ale bezkompromisowy człowiek kotwicą mojego życia, stał się dla mnie, rozczarowanego i cynicznego nicponia jedyną ostoją w życiu.

(C. d. n.).

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI Kierownik Literacki JAN BARYLSKI.
Druk w maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego"